

2 K miesięcznie
z odsyłką.

Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f.,
3 fr. 50 ctm., 2 1/2 szyl., 70 cm. amer.

Tygodniowo w Krakowie 40 h,
z dostawą do domu 46 h.

Cena numeru **8 h.**
oddzielnego

Reklamacje otwarte są wolne od
opłaty pocztowej. — Redakcja
rękopisów nie zwraca i bezmien-
nych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partii socjalno-demokratycznej.

Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcja i Administracja:
Kraków, ul. Filipa 11.
Telefon Nr. 396.

Konto czekowe Nr. 34.095.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy:
Kraków, Floryańska 55.
Telefon Nr. 1354.

Konto czekowe Nr. 910.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza
petitem 20 h. Za miejsce wiersza
petitem w Nadesłanem 60 h.

Partyjne strachy.

Podobno na jakimś poufnym zebraniu we Lwowie jeden z mówców nastraszyć miał zwolenników moskalofilstwa polskiego tem, że gdy powstanie rząd narodowy, powinien rozwiązać — „Komitet Obywatelski“, utworzony przez Radę od rozbojów wyborczych, zwaną krótko „Radą Narodową“.

Ta pogroźka, wypowiedziana najprawdopodobniej w zapale polemicznym, nastraszyła „Słowo Polskie“ tak dalece, że wystąpiło aż z trzema artykułami, na temat: „Komitet Obywatelski czy Komisya Tymczasowa?“

Artykuły te robią wprost przygnębiające wrażenie na czytelniku, który sądzi, że żaden antagonizm polityczny, żaden strach o partyjną egzystencję nie upoważnia do kłamstwa. Ale „Słowo polskie“ tak już przyzwyczało się do zabawnych, dających się już na drugi dzień zdemaskować kłamstw dziennikarskich, że uczciwy człowiek z obrzydzeniem patrzeć musi na moralny wprost upadek takiego p. dra Stanisława Grabskiego, który z bezczelną naiwnością kłamie, sądząc, że kłamstwem uratuje stracone pozycje narodowej demokracji.

Najpierw więc rozpisuje się „Słowo polskie“ szeroko o dobrych chęciach Rady Narodowej i Komitetu Obywatelskiego, tylko nie podaje dwóch faktów: pierwsze, że żadna partya nie chce wchodzić do organizacji, w której endecy i podolscy szlachetnie mają z góry zapewnioną większość dwóch trzecich, a drugie, że Komitet Obywatelski nie ma zamiaru przygotowywać Polaków do walki z Rosją.

Wobec tych dwóch notorycznych faktów, powinno ustać wszelka dyskusja ze „Słowem polskim“.

Czy w „Komisji Tymczasowej“ jest większość czy mniejszość narodu polskiego, to dla Komitetu Obywatelskiego powinno być obojętnem, bo Komitet ten nie ma tych celów, jakie ma

Komisya, a do fałszowania wyborów jest Komitet bardzo dobrze i dostatecznie przygotowany...

Ale „Słowo polskie“ dodaje jako przyprawę kilka notorycznych kłamstw jak to, że p. Studnicki jest oficjalnym (!) reprezentantem Komisji Tymczasowej, albo, że p. Battaglia należy do Komisji Tymczasowej. Są to brednie, których nie powtarza rozumny dziennikarz, brednie godne demagoga, przemawiającego w jakimś zapadłym kącie, gdzie nie ma przeciwnika.

Albo jak wygląda w ustach p. Grabskiego twierdzenie, że P. P. S. w Królestwie potępiła robotę swoich wodzów w Galicyi? Co z tym nonsensem zrobić? A przecież p. Grabski wie doskonale, że „P. P. S.“, która wydała odezwę z potępieniem t. „Lewica P. P. S.“, potępiająca „frakcję P. P. S.“ tak samo gorliwie, jak i p. Grabski... Ale nie mogło się „Słowo polskie“ oprzeć jednemu kłamstwu więcej i wrzuciło w dyskusję argument, który znowu by ją czynił bezprzedmiotową, bo skoro P. P. S. nie chce sama walki zbrojnej, to nie można jej o tę walkę obwiniać!

„Słowo polskie“ nie chce słuchać komendanta sił zbrojnych, tworzonych przez Komisję Tymczasową, bo ten komendant „nie komendował batalionem“ nawet!... Samo jednak dodaje, że Polska nie ma swojej armii, że zatem nie ma zawodowych „komendantów batalionów“.

Nie potrzeba się zbytnio w tych warunkach wysilać na rozumowanie, że ten ma być komendantem, kto w trudnych warunkach siłę zbrojną stworzył, rozwinął, natchnął duchem walki i jest jej wodzem od początku, ciesząc się jej zaufaniem i miłością.

Ale cóż kiedy „Słowo polskie“ tak na każdego komendanta patrzy wrogo, że twierdzi, iż nawet Napoleon zrujnował Francję!!!... Więc choćby Komisya Tymczasowa miała nawet Napoleona do dyspozycji, to jeszcze „Słowo polskie“ kazałoby mu najpierw poddać się p. Cień-

skiemu z Pieniak i p. Dmowskiemu z Warszawy. Temu samemu Dmowskiemu, który musiał ustąpić z Dumy, gdzie się łąścił rządowi i który nie może z twarzy zmyć pocałunków, jakimi go raczył graf Bobrinskij w Pradze, a i nie łatwo zmyje z twarzy ślady policzków, które nań spadły literalnie i figuralnie w samej Warszawie.

Nie mamy dość miejsca dla zbijania innych jeszcze kłamstw i przekręcań „Słowa polskiego“ w tej sprawie, dlatego kończymy te wyjaśnienia jedną uwagą: Dopóki narodowi demokraci będą uprawiali politykę moskalofilską, nie mają prawa mieszać się do prac przygotowań stronnictw niepodległościowych.

To, że opanowali „Sokół“ i tworzą „Drużyny“, nie ma dla wolnościowego ruchu w Polsce żadnego znaczenia, bo ruch, którym niestety natchnęli i większość „Sokoła“ i owe „Drużyny“, to duch walki bratobójczej, to szczucie ludzi dla obrony całości partii pp. Cieńskich i Dmowskich przeciw tym, co gotują się do walki przeciwko Rosji.

Endecya bowiem dąży dzisiaj w Polsce tylko do przeszkadzania wzrostowi i wpływom partii niepodległościowych. Jedynej organizacji, która gotuje się do walki z Rosją, nie chcą endecy dać ani ludzi, ani pieniędzy, zbierając je sami, aby może w najbliższym czasie kupować głosy przy wyborach w Galicyi, bo do tego celu stworzono niegdyś „Radę Narodową“.

Austria a Rosya.

O wyprawie ks. Hohenlohego do Petersburga wiadomo pozytywnie tyle tylko, iż z nad Newy przywiózł — influencę...

Charakterystycznym jest natomiast, iż bezpośrednio po tej wizycie car wielce ojcowskim telegramem obdarzył uczestników „bankietu słowiańskiego“, które to bankiety prócz raczenia się szam-

O. L. d'OR.

BŁĘDNE KOŁO.

I.

Krapiwin, rzeczywisty radca stanu, szef sekcji ministerium spraw wewnętrznych, zdjął z siebie ostatnią część garderoby i z rozkoszą przygotował się rzuć na pościel.

Nagle rozległ się nieśmiały odgłos dzwonka. — Kto tam? — piskliwym głosem zapytała pokojówka.

— Telegram! — odpowiedział miły baryton.

Po chwili wspaniałe apartamenty Krapiwina zapełnił tłum stróżów, policyantów i zwinnych panów w zarzutkach koloru zupy grochowej.

Na czele ich był sam starszy prokurator, radca stanu Trostnikow. Skłonił się z wyszukaną grzecznością przed gospodarzem i rzekł zakłopotany:

— Obowiązek służbowy, ekscelencjo!...

— Ekscelencjo, racz spełnić swój obowiązek — spokojnie i z godnością odrzekł gospodarz.

Obie ekscelence uściśnęły sobie dłonie. Rozpoczęło się „urzędowanie“. Jedna ekscelencja z wyszukaną wdzięcznością zadawała pytania, druga ekscelencja z wyszukaną grzecznością odpowiadała na nie.

Nad ranem przed mieszkaniem ekscelencji Krapiwina zajęchały — karetą i wóz transportowy. Do karety wsiadł sam rzeczywisty radca stanu Krapiwin. Wóz zaś naładowano olbrzymimi pakami książek i papierów. Karetą pomknęła do więzienia, wóz zaś powłókł się do „ochrany“.

II.

Starszy prokurator Trostnikow powrócił po rewizji około godziny 10 z rana.

— Dyabelnie się zmachałem. Teraz, Bogu dzięki, odpocznę — westchnął.

— Przełknę filiżankę herbaty — i do łóżka.

Otworzył drzwi do przedpokoju... i stanął jak wryty.

Dwaj żandarmi, jak dwa słupy kamienne tkwili w przedpokoju.

— Przyszliśmy! — odezwał się melodyjny głos męski z jadalni.

Przestąpiwszy próg, ujrzał Trostnikow młodego generała w niebieskim mundurze. Był to generał żandarmów Sinicyn.

— Ekscelencja wybaczy — odezwał się generał, kłaniając się z szacunkiem. — Służba... obowiązek...

Prokurator natychmiast zapanował nad sobą. Twarz jego jakby skamieniała.

— Obowiązek służbowy jest rzeczą świętą — rzekł sentencyjnie.

Przed wieczorem skończyło się „urzędowanie“. Z pod mieszkania starszego prokuratora Trostnikowa odjechały jednocześnie wóz transportowy i karetą. Grzmąc po wyboistym bruku, wiozł wóz kilkadziesiąt kilogramów papierów do „ochrany“, w karetę zaś pomknął do więzienia ekscelencja Trostnikow.

Osadzono go w celi sąsiadującej z celą ekscelencji Krapiwina. Do późnej nocy obie ekscelence radośnie i zażarcie pukały do ściany.

III.

Upłynęło trzy dni.

Generał żandarmów Sinicyn siedział w swym gabinecie i dumał. Niewesołe to były dumy — myślał o konfliktach, jakie miał w ostatnich czasach z wyższymi władzami.

— Coś się psuć poczyna — myśl ta świdrowała zbiedzony mózg generalski.

I rzeczywiście w ostatnich czasach krzywo spoglądano na generała Sinicyna.

— Trzeba temu zaradzić — postanowił.

Wyjął papier listowy i zaczął pisać list do swego protektora księcia Tugouchowskiego, nie zdążył jednak skreślić dwóch zdań, gdy do gabinetu wpadła wystraszona pani generałowa i szepnęła:

— Szpicle!... Rewizyal!...

**Stefan Grudziński
i Tadeusz Berger**

Kraków, ul. Szewska 22/n., tel. 305.

Kto ma Patefon, zawsze się dobrze zabawi i czas przyjemnie spędzi, czasem nauczy, a nigdy pieniędzy na marne nie wyda.

Pathéfony

z tubami i bez tub. Grają bez zmiany igły, szafirem. Nie niszczą płyt. Są najdoskonalszymi instrumentami reprodukującymi dźwięki narzędzi muzycznych i gardła ludzkiego. Olbrzymi repertuar. Cenniki i katalogi darmo.



panem — zajmują się wznoszeniem walecznych toastów na rzecz Słowian bałkańskich i miotaniem żartów obelg przeciwko Austrii.

W odpowiedzi na wiernopoddającą depezę przewodniczącego bankietu, generała Skugarewskiego, carski minister dworu wyśtosował następujący telegram: „Jego ces. mość raczył wyrazić podziękowanie za wyrażone w telegramie uczucia wszystkich Rosyan i Słowian, którzy wzięli udział w bankiecie słowiańskim, a którzy zgodni są w sympatiach dla braci na półwyspie bałkańskim”.

„Nowe Wremia”, omawiając powyższą odpowiedź carską, podkreśla, że jest to pierwszy wypadek zwrócenia się cara do zgromadzenia ludzi prywatnych. Odtąd sprawa słowiańska — pisze — przestaje być sprawą niejako cudzą, ponieważ solidaryzuje się z nią najwyższa władza rosyjska.

Rozumie się, że fakt, iż kancelarya carska nie pozostała na zwyczajnym lakonicznym podziękowaniu za hołdownicze życzenia, lecz że depeza ministra dworu wchodziła w meritum „obrad” bankietu i solidaryzowała się z jego kierunkiem — świadczy, iż car pociągnięty został do demonstracji bałkanofilijskiej i antyaustriackiej.

Do demonstracji tem bardziej widocznej, że ci bankietowcy słowiańscy — różne tam ośne Werguny reprezentują typ krzykaczy, których brać na seryo trudno. Z eszta bankietów tego rodzaju było wiele i takich depeż organizatorowie od cara dotąd nie otrzymywali.

Tym razem widocznie carat chciał tą drogą podkreślić fiasko misji Hohentchego i wobec państw bałkańskich zaznaczyć, że ostrze konfliktu austro-rosyjskiego nie stąpiło się.

Tego wrażenia nie zatrze jakiś dziwnie zawili komentarz wiedeńskiego „Fremdenblattu”, tembardziej, że po tej wizycie, która — w razie udania się — powinna była wpłynąć uśmierzająco — ani jeden rezerwista nie został uwolniony z szeregu.

Fronda we frondzie ludowej.

„Blok narodowy”, który powstał przy wyborach do Rady miejskiej we Lwowie z najprzerzeczniejszych żywiołów, z najostrej zwalczających się stronnictw wciągnął w swe polipie ramiona też i t. zw. niezawisłych ludowców, frondę stronnictwa ludowego na gruncie lwowskim, skupiającą się około „Kuryera lwowskiego”. Były wprawdzie czasy i to bardzo niedawne, gdy „Kuryer” był jednym z najradzykalniejszych i najpostępowszych pism, a i w sprawach miejskich reprezentował ostrą opozycję wobec większości rządzącej w ratuszu; ale czasy te minęły, a poprzez wybory parlamentarne, w czasie

Generał drgnął, zbladł, ale tylko na krótką chwilę.

Z najspokojniejszą miną wyszedł z gabinetu i spotkał się twarzą w twarz z rzeczywistym radcą stanu Krapwinem.

— Jak to? Ekscelencya wolny? — zapytał zdumiony Sinicyn.

— Tak jest, wolny i znów prowadzę departament — brzmiała odpowiedź. — Ja... właściwie... do ekscelencji...

— Rozumiem, ekscelencjo, rozumiem — przerwał Sinicyn. — Posłuszeństwo jest moją dewizą. Zanim błysnął świt „urzędowanie” skończyło się.

Generała Sinicyna osadzono w celi, gdzie bez pośrednio przedtem siedział Krapwin.

— Kto tu? — zapytał z sąsiedniej celi starszy prokurator Trostnikow.

— Generał Sinicyn, ekscelencjo — odpukał więzień. — Ekscelencya jeszcze tu? Bardzo mi przyjemnie.

Po upływie dwóch godzin prokurator zapukał.

— Już mnie uwalniają.

— Ach, zapewne po to, aby aresztować rzeczywistego radcę stanu Krapwina — pomyślał generał Sinicyn...

sie których fronda ta szła bardzo blisko narodowej demokracji i poprzez ambicje p. dra Mikołajskiego, pragnącego za wszelką cenę być radnym doszli „programowi ludowcy” do sojuszu z wszelakiem wstecznictwem, z którym „Kuryer lwowski” wojował ćwierć wieku. Wodzem zjednoczenia niezawisłych ludowców jest pan Dąbski, za szczyt marzeń uważający mandat poselski i za tę cenę gotów pójść z każdym, a serce ciągnie go najbardziej ku wszechpolakom. Był wprawdzie po wyborach czas, zwłaszcza w czasie wyborów do Dumy w Królestwie Polskim i w czasie niedawnej chwili zwrócenia się wszystkich stronnictw ku sprawie polskiej, aktualnej z powodu groźby wojny z Rosją, gdy „Kuryer lwowski” atakował narodową demokrację, a jeden z jego redaktorów dr Feliks Młynarski, znany w publicystyce politycznej jako Jan Brzeza, wystąpił w „Kuryerze” z całym szeregiem artykułów o tendencji wybitnie niepodległościowej i powstańczej, ale gdy nadeszły wybory do Rady miejskiej kuryerowi „realni” politycy dr Mikołajski, (będący zresztą tylko sympatykiem frondy) i p. Dąbski przestali za wracać sobie głowę sprawą niepodległości Polski i poszli do bloku po mandaty. P. Dąbski sam wprawdzie nie kandydował, bo uważa on Radę miejską za zbyt skromną dla siebie pole działania, ale dr Mikołajski i świeżo zaciętny ideowiec inż. Howarth, dostali się na listę bloku, a „Kuryer lwowski” listę blokową dołączył do swego nakładu i polecił ją swym zwolnikom. Te szacherki wyborcze otworzyły oczy drowi Młynarskiemu i grupie ideowych młodych ludzi należących do frondy, na zebraniu, odbytem w redakcji „Kuryera”, zrobili piekło wodzom, którzy ich zaprowadzili do wszechpolsko-kółuńskiego bloku i żądali, by stwierdzono publicznie, że dr Mikołajski nie należy do zjednoczenia niezawisłych ludowców i że za jego postępowanie nie bierze ono odpowiedzialności i by zaprotestowano przeciw wszechpolskiej polityce p. Dąbskiego. Gdy te żądania zostały odrzucone, dr Młynarski wystąpił z zarządu zjednoczenia z t. zw. „Rady ludowej”, a nadto on i cały szereg najdzielniejszych członków zgłosiło wystąpienie ze stronnictwa.

Gdy ideowy balast ze stronnictwa się usunął, pozostali „programowi ludowcy” poczuli się u siebie, pierwszym czynem, jakim zademonstrowali swą ideowość, było wystąpienie z Komisji Tymczasowej stronnictw niepodległościowych.

W niedzielę 9 b. m. odbyła się t. zw. Rada ludowa wraz z mężami zaufania z prowincji, przez cały dzień od rana do wieczora trwały obrady, chwilami bardzo burzliwe, a ostatecznie przeważył kierunek, reprezentowany przez p. Dąbskiego, ów zjazd zatwierdził wystąpienie z Komisji Tymczasowej, a uchwalił „utrzymać z nią kontakt w sprawach wojskowych na czas okresu przedwojennego”; do komitetu obywatelskiego Rady narodowej nie uchwalono przystąpić, ale niezawisli ludowcy tem silniej „zjednoczeni” po wystąpieniu najdzielniejszych ludzi, postanowili stworzyć „Ligę Polski ludowej” (!). Co to będzie za twór, niedługo się okaże; należy mieć zaufanie do p. Dąbskiego, że resztki ludowej frondy zaprowadzi on do upragnionego celu t. j. pod komendę p. Grabskiego. Cała ta fronda ludowa nigdy siły wielkiej nie miała, a obecnie po rozłamie stała się już zupełnie politycznego znaczenia nie mającą grupką malkontentów.

Na temat owej frondy we frondzie dziewięciu członków zjednoczenia, którzy piastowali kierujące godności (przewodniczący Biura partyjnego, redaktor „Gazety Ludowej”, sekretarz biura, sekretarz organizacji robotników polnych i lasowych itd.) ogłosiło wyjaśnienie, które potwierdza to, co wyżej skonstatowano, a ponadto atakują prezesa stronnictwa p. Wyslouha, że wprowadził Biuro partyjne w błąd. Ogłaszają nadto, że t. zw. Rada ludowa, która uchwaliła wystąpienie z Komisji Tymczasowej, składała się też z ludzi nietylko do Rady, ale nawet do stronnictwa nie należących, że ich uchwały nie są więc opinią stronnictwa.

Zamordowanie posła towarzysza Schuhmeiera.

Trudno wyobrazić sobie coś bardziej nieczemnego, niż usiłowania niektórych klerykalnych pism i pisemek w celu usprawiedliwienia klerykalnego mordercy. Np. „Deutsches Volksblatt” stara się przedstawić Kunschaka, jako człowieka dziedzicznie obciążonego, dziwaka, półwaryata; przygotowuje opinię do przyszłego uwolnienia mordercy przez chrześcijańsko socjalnych sędziów...

U nas, w Krakowie, wyrafinowany zabójca znalazł sobie obrońcę w kimże innym? — w „Głosie Narodu”. Ten „chrześcijański” organ zaopiekował się chrześcijańsko-socjalnym bohaterem. W artykule, zatytułowanym „Dwie (!) ofiary”, przedstawia naturalnie Kunschaka, jako ofiarę socjalistycznych robotników. „I tak — pisze — z każdej fabryki, z każdego warsztatu napędzano go i bojkotowano”. Wczoraj już wykazaliśmy, że to nieprawda, że tylko w r. 1905 miał Kunschak konflikty z socjalistycznymi robotnikami. Zaś od 1905 do 1907 spokojnie pracował w jednej firmie (Schott), od 1907 do 1910 w drugiej (Roth). Od roku zaś 1911, jak sam zeznał pracy już nie szukał.

Tak przedstawia się sprawa w świetle prawdy. Szanowny jednak organ „chrześcijański” z uporem broni mordercy dalej:

„Popętał — pisze — zbrodnię, ale kto mu browning włożył do ręki?... Dyktatura partii zrobiła z niego ofiarę”.

Wykazano także, że Kunschak, jako brat znanego działacza klerykalnego, z łatwością mógł znaleźć pracę — dajmy na to w wiedeńskich zakładach miejskich. Lecz to wcale — dla „chrześcijan”, broniących skrytobójcy — nie zmienia postaci rzeczy.

„Zapewne — odpowiada — ale też nie tyle fizyczny ból głodu popchnął Kunschaka do zbrodni, ile poczucie krzywdy i bezsilny wobec wroga, który mu nie pozwalał pracować tam, gdzie chce wojny i mający dumę osobistą robotnika”.

A więc totur, który zaczął od denuncjacji, a skończył na tem, że po licznych doświadczeniach w domowym warsztacie skonstruował straszny naboż i w wyrafinowany sposób z tyłu zastrzelił człowieka prawego, ukochanego przez proletaryat wiedeński — i zasłużony, czysty, szanowany poseł-robotnik — ubaj są jednakowo „ofiarami” dla „Głosu Narodu”...

Podła, nieczemna obłada!...

Jak komunikuje „Neue Freie Presse”, Kunschak robił doświadczenia z kulami od długiego czasu. Miał cały warsztat w domu i pracował nad swym strasznym dziełem od grudnia 1911 roku! Probował np. wstawiać do naboju poczek szczerzyny w tym celu, by skutki strzału były straszniejsze, by powstało zakażenie itd... Cicho i spokojnie obmyślał ten „chrześcijanin” swój zamiar. Wkońcu jednak, jak wiadomo zadowolili się tylko rozpiłowaniem kuli.

Straszne skutki strzału istotnie w zupełności musiały zadowolić eksperymentatora!

Przy rewizji znaleziono oprócz różnych przyborów około 100 nabojów.

Setki telegramów nadesłały różne organizacje socjalistyczne w Austrii. Nadeszły także telegramy od polskich towarzyszy: od krakowskiego komitetu miejscowego (podpisany Miślolek); z Przemyśla (Burda, dr Mantel, Wolański, Mandel, M. Kruta); od organizacji murarzy w Gali i wschodniej; od lwowskich murarzy, cieśli i kamieniarzy; od „Robotnika śląskiego”; od redakcji „Robotnika budowlanego” i wiele innych.

Wszędzie w Austrii robotnicy gorzko opłakują straszną śmierć jednego z wodzów niemieckiego proletariatu.

Wiedeń. (Tel. wł.). Zwłoki Schuhmeiera odwiedzały wczoraj nieprzebrane tłumy. Przy zwłokach trzymają robotnicy straż honorową. Przy zbliżaniu się rodziny do zwłok rozgrywały się rozdzierające

Opera w domu! Jedyną rozrywką w teatrze na wsł i zdrojowiskach jest oryginalny GRAMOFON

z marką „ANIOŁEK PISZĄCY”, grający zupełnie bez szmerów i naturalnie, który uzyskał uznanie pierwszorzędnych muzyków świata.



Największy skład na Galicję i Bukowinę

Józefa Wekslera

we Lwowie, ulica Sykstuska 2, telefon 1560 w Krakowie, Floryjańska 25, Bródka 71, tel. 1241.



poleca ogromny skład płyt i wielki wybór najnowszych oper, operetek polskich, ruskich i żydowskich, oraz zdjęcia tylko pierwszorzędnych artystów. Ulgi w spłatach ratalnych! Gramofon koncertowy z 5 płytami t. j. 10 zdjęć kosztuje 30 kor. Jeneralne zastępstwo: Tow. Akc. Gramofonów w Londynie. Wszelkie płyty, prócz marki „Aniołek piszący” kosztują kor. 3-4. Canikli wysyła się darmo i opłatnie! 10.000 płyt na składzie.

Wojciech Gigoń

Absolwent wyższej szkoły zwł. w Hamburgu i odznaczony I-ą i II-ą nagrodą młojak. Muzeum przem. w Krakowie

Kraków, Bracka 13. Telefon Nr. 2459.

Artyst. Zakład galanterijno-introligatorski

przyjmuje obrazy do oprawy. Poleca wszelkie oprawy ozdobne i skromne. Pojedynczo i hurtownie po cenach bardzo umiarkowanych. Roboty na prowincję skutecznie, się terminowo. Posiada na składzie najnowsze materyały. Posiada wielki wybór ram.

sceny. Z powodu napływu tłumów przystęp do zwłok zamknięto dopiero o godz. 9 wieczór.

Rada miejska uchwaliła przeznaczyć dla zwłok Schuhmeiera osobny grób, który będzie miał miejsce także dla członków jego rodziny. Głównie ten jest położony w pobliżu grobowca poległych przy demonstracji dr żyznianej dnia 17 września 1911.

W toku śledztwa wyszło na jaw, że morderca Kunschak przed 2 tygodniami w restauracji wyraził się: „Schuhmeier ma burmistrza Neumayera na sumieniu, teraz przyszedł czas na Schuhmeiera”. Wykazało się też, że Kunschak zaraz po wyborach do parlamentu w 1911, które zakończyły się klęską chrześcijańsko-socjalnych, przestał wogóle pracować.

Dalsze kondolencje nadesłały partie socjalistyczne Francji, Rumunii, Włoch, Szwajcarii, Turcji i Anglii, dalej z Nowego Jorku, Bukowiny (podpisani: Bezpadko i Hawryszczuk), klub ruski (podpisany dr K. Lewicki) ministrowie Zenker i Schuster, tow. dr Gumpłowicz z Krakowa itd.

Pogrzeb jutrzejszy będzie ogromną manifestacją. Spodziewają się udziału najmniej 200 000 ludzi.

Sprawy parlamentarne.

Wiedeń, 15 lutego.

W komisji finansowej

toczyły się wczoraj obrady nad wyglądem w księgi kupieckie. Ref-rent poseł Licht przedłożył szereg wniosków kompromisowych, na które rząd dotąd w zupełności się nie zgodził. Dla umożliwienia dalszych rokowań odroczono obrady komisji na wtorek.

O fakultet włoski.

W komisji budżetowej przeprowadzono wczoraj głosowanie nad utworzeniem włoskiego fakultetu prawniczego. Uchwalono 35 głosami przeciw 4 u tworzyć ten fakultet w półroczu zimowym 1915/16 w Tryeście.

Wniosek o utworzenie fakultetu włosko-słoweńskiego odrzucono 25 głosami przeciw 23.

Uchwalono rezolucję o utworzenie czeskiej szkoły weterynaryjnej w Pradze i o przygotowanie uniwersytetu słoweńskiego w Lublanie.

Koło polskie

odbędzie posiedzenie we czwartek. Przedmiotem obrad ma być plan finansowy oraz ugoda z Rosjanami.

Polityka a wojna.

Prasie wiedeńskiej trafiła się dobra gratka: na artykuł austriackiego półurzędowego „Fremdenblattu” pojawiła się odpowiedź w półurzędowym rosyjskim „Rossia”, a pisma mają doskonały temat do kombinacji. Zarysowuje się między dziennikami podział na „pokojowe” i zwolenników ostrzejszego tonu. „N. fr. Presse”, która z całą forszą, na jaką stać pismo giełdowe, przemawia za pokojem, tłumaczy wynurzenia obu półurzędowców jako objaw pokojowy, „Zeit”, „Wiener Allg. Ztg.”, „Reichspost” natomiast gwałtownie polemizują z „Rossia”, starając się ją przekonać, że Rosja nie ma teraz nic już do szukania na Bałkanie i że powinna raz na zawsze wyzwać się myśli o protektoracie nad ludami bałkańskimi.

Z polemiki tej, która naturalnie pozostaje bez wpływu na bieg wypadków, wynika niezbieżnie, że sytuacja znaczenie się pogorszyła, względnie, że myślał Hohenzollern zamiast ulgi przyniosła jeszcze większe zaostrenie. Pisma angielskie bardzo pesymistycznie zapatrują się na sytuację, w której ciągle góruje spór austriacko-rosyjski z jednej, a rumuńsko-bułgarski z drugiej strony. Jak donoszą z Sofii, gdzie rokowania obecnie się toczą, rokowania stoją niekorzystnie, a opór Bułgarii tłumaczą w Berlinie tem, że Bułgaria ma umowę z Rosją zapewniającą jej poparcie.

Z terenów wojny nie przychodzą rozstrzygające wiadomości. Jak zwykle, zachodzi wielka sprzeczność między doniesieniami tureckimi a bułgarskimi. I tak ogłaszają w Konstantynopolu urzędowo, że dzień wczorajszy przeszedł pod Adrianopolem spokojnie. Turcy od działali koło Czataldży są bardzo czynne. — Nieprzyjaciół ufortyfikował pogórki, położone na północny wschód od Okalan i stara się o-

gniem artylerii udaremnić akcję tureckich oddziałów wywiadowczych na lewym skrzydle zmusił nieprzyjaciela do cofnięcia się ku Haradzi Džiftlik. Koło Bulair nie zasłó nic nowego.

O sytuacji w Adrianopolu donosi „Sabah”, że w mieście jest jeszcze środków żywności na 8 miesięcy; w szkołach odbywa się nauka; zdrowotność w mieście jest wyborną, a brak jedynie cukru, nafty i soli. Zarząd telegrafu oprócz oficjalnych telegramów przyjmuje także prywatne radyogramy aż do 60 słów. Jeden z oficerów tureckich przesłał na tej drodze swej rodzinie wiadomość, że w Adrianopolu jest dosyć środków żywności i amunicji. Dalsze wiadomości tureckie odnoszą się do Janiny i Skutari, które dotąd dzielnie się bronią tak, że prawdopodobnie nie poddadzą się i będą przy zawarciu pokoju stanowiły przedmiot zamiany. Gdyby to okazało się niemożliwym, to musiano by w miastach tych zostawić garnizon turecki na znak zwierzchności.

Inaczej naturalnie brzmią wiadomości bułgarskie. Wedle nich ostrzeliwanie Adrianopola trwa dalej. W kilku dzielnicach Adrianopola wybuchł pożar. Oddział turecki, który zdezerterował, przybył z bronią do obozu bułgarskiego. Na innych polach walk dzień wczorajszy minął spokojnie. O wylądowaniu Turków koło Szarköj donoszą, że wylądowało tam ośm batalionów, zaś 15 000 albo 20 000 żołnierzy pozostawiono na okrętach przewozowych. Turcy zajęli pozycję Gajtandere, położoną 3 km. na północny zachód od Szarköj, jednakże Bułgarzy zmusili ich do cofnięcia się nad morze. Podczas bitwy okręty przewozowe usiłowały dwukrotnie zbliżyć się do wybrzeża, ale nadaremno.

Wiadomości czarnogórskie z pod Skutari donoszą o dalszym ostrzeliwaniu miasta. Turcy słabo odpowiadali na ogień. Na całej linii odbywają się drobniejsze potyczki. Czarnogórcy przygotowują transporty armat na Bardaniöld. Oddział serbsko-czarnogórski, który operuje przeciw Brdicy, usypał szaniec i oczekuje przybycia armat ciężkiego kalibru. Straty Turków na Bardaniöld były dlatego tak znaczne, ponieważ ponawiali oni atak trzykrotnie.

Wobec oświadczenia Austrii i Włoch, że nie pozwolą na oddanie Skutari Czarnogórczom, król Mikołaj odpowiada groźbą. W przemowie do wojsk oświadczył, że żadne mocarstwo w świecie nie nakłoni go do wydania zajętego ewentualnie Skutari. Na coś podobnego nie zgodziłby on się nigdy i wolałby raczej sam zginąć. Przemówienie to wywarło na wojsku bardzo wielkie wrażenie. W czarnogórskich kołach wojskowych sądzą, że Skutari otoczone obecnie ze wszystkich stron, nie będzie się mogło długo utrzymać.

Telegramy z soboty 15 lutego.

Nadzieje Greków.

Ateny. Szef sztabu generalnego generał Danglis przyszedł do Patras. Oświadczył on, że jest przekonany, iż Grecja zaanektuje wyspy Egejskie, oraz że Saloniki przypadną Grekom. Sądzi on, że wielkie mocarstwa uznają prawa Grecji w tej mierze.

Rządy wojskowe w Serbii.

Belgrad. „Stampa” podaje ze Skoplje wiadomość, że następca tronu Aleksander jako komendant I. armii wysłał specjalnego kuriera do Belgradu celem zawiadomienia Pasieczy, że armia niezadowolona jest z polityki rządu. Armia żąda, aby zmieniono układ między Serbią i Bułgarią, ponieważ dotychczasowa umowa nie może zadowolić armii, która żąda, aby miasta Prilep i Monastyr pozostały w posiadaniu serbskim.

Lądowania tureckie.

Konstantynopol. (Tel. wł.). Flocie tureckiej udało się wysadzić wojsko pod Silivri i zajęło ono linię do Eregli Bigado. Koło Szarköj wylądowały dwie dywizje tureckie, ale pod natarciem Bułgarów cofnęły się na wybrzeże, pozostawiając 250 zabitych i 700 rannych. We środę Bułgarzy bombardowali Szarköj.

Na Gallipoli toczą się dalsze walki. Jak źródła tureckie podają, w bitwie pod Bulair zginęło 2500 Turków, a 3000 odniosło rany.

Klęski floty tureckiej.

Konstantynopol. (Tel. wł.). Krążownik turecki „Assar i Tewfik” osiadł na skale koło Karaburnu. Komendant okrętu miał rozkaz wylądowania koło Midii, ale ze względu na znajdujące się tam skały prosił o odwołanie tego rozkazu. Głównie mu odmówiono, próbował zbliżyć się do wybrzeża, przyczem okręt nadział się na skałę. Z Konstantynopola wysłano okręt „Messudie” i 2 torpedowce dla ratowania okrętu.

O Albanie.

Wiedeń. (Tel. wł.). W kołach politycznych zaprzeczają, jakoby Austria zgodziła się na wysłanie do Albanii komisji międzynarodowej dla ustalenia etnograficznych granic Albanii. Na to Austria się nie zgodzi, gdyż sprawa ta należy do konferencji ambasadorów. Jeżeli niektóre państwa (chodzi o Rosję) żądają, aby niektóre miasta albańskie oddano Serbii, to państwa te albo uprawiają politykę „prestige”, albo nie chcą zdolnej do życia Albanii.

Kreta bez oplek.

Kanea. (Tel. wł.). Wczoraj ostatni okręt angielski opuścił wody kretańskie tak, że teraz nie już nie stoi na przeszkodzie połączeniu się Krety z Grecją. Zaraz po odejściu okrętu zniszczono flagę turecką, jako ostatni znak przynależności wyspy do Turcji.

Głosy publiczności.

Organa służące do trawienia należy szczególną otoczyć pieczą. Oszczędza się org na trawienie, jeżeli się im ich funkcyonowanie ułatwia przez pobudzenie ich czynności trawienia, a funkcyę czyszczenia popera środkami łagodnie przeczyszczającymi. Takim środkiem jest od lat 40 znany Balsam żółdkowy Dra Rosy z apteki B. Fragnera, c. k. dostawcy nadwornego w Pradze. — Do nabycia także i w tutejszych aptekach.

Według orzeczeń lekarskich najlepszym środkiem przeciw reumatyzmowi, podgryz i newralgii, ból usmierzającym, usuwającym spuchlizny i powracającym władzę poruszania członkom jest Contrheuman z apteki B. Fragnera w Pradze. — Patrz ogłoszenie.

W każdej dobrej, oszczędnej kuchni powinien znajdować się zapas Maggi go kostek bulionowych. Każda koscika wydaje — jedynie przez polanie wrzącą wodą — natychmiast wyboraw rosół wołowy, którego można używać tak, jak każdego rosółu domowego. Maggi go kostki bulionowe po 5 h są sporządzone z najlepszym ekstraktem z mięsa i zawierają wszystkie potrzebne dodatki, są więc zupełnie gotowym rosołem wołowym w zaszuszonej formie — Przy zakupie należy zawsze uważać na nazwę Maggi i znak ochronny krzyż w gwiazdce.

Kaszel i katar są niestety bardzo częstym gościem w naszym klimacie, tak, że już do pewnego stopnia przyzwyczailiśmy się nawet nie zwracać uwagi na małe przebieżenia. Zapatrywanie to jest jednak zupełnie fałszywe. Katar pozornie lekki może łatwo spowodować chorobę płucną, a jego zaniedbanie jest tem mniej uzasadnione, gdyż w każdej aptece jest do nabycia syrolin „Roche”, który zażyty zaraz w początkach już po paru dniach stanowczo usuwa w zupełności przebieżenie. Syrolin więc jako środek domowy, który działa zapobiegawczo przeciw chorobom płuc, jest prawdziwym błogosławieństwem. Trzeba jednak syrolin zażywać zawczasu, a nie dopuścić do rozwinięcia kataru, myśląc, że on sam przez się zniknie.

Nowe kierownictwo artystyczne w teatrze „Apollo”.

Z dniem 16 b. m. obejmuje kierownictwo teatru „Apollo” w Krakowie p. Wilhem Weiss, były kierownik lwowskich teatrów: Varieté, „Bristol” i „Casino de Paris”. Na tych stanowiskach zdobył sobie p. Weiss powszechną sympatię tamtejszej publiczności, która odwdzięczając mu się za mile spędzone wieczory, wypełniała codziennie po brzegi salę jednego i drugiego teatru.

Nie wątpimy, że i tu w Krakowie zjedna sobie nowy kierownik tak energiczną pracą w kierunku zaspokojenia najwybredniejszych wymagań, jak i doskonałym doбором sił, tudzież uniejętnem zestawieniem programu szczerą sympatią i gorące poparcie.

Na tem stanowisku życzyć trzeba p. Weissowi szczęścia i pełnego powodzenia.

Program czysto familijny, który się ukaże w najbliższą niedzielę (dnia 16 b. m.) został już przez p. Weissa skompletowany. Całość jest nader urozmaicona i wysoce zajmująca, zwłaszcza, że niektóre punkty cieszą się światową sławą. Publiczność krakowska, chcąc się przekonać o tej pier-

„Kino-Wanda”, ul. św. Gertrudy 5 (niedaleko poczty).

PROGRAM od soboty 15 do poniedziałku 17 bm.

Wyspa Mauritius, z natury. — Moryc jest zanadto roztrzępany, komiczne. — Zjawisko, dramat. — Ćwiczenia straży pożarnej, zdjęcie z natury. — Zanadto wielbiony lekarz, humoreska. — Spółka w Ameryce — Szlachetna krew — szlachetne serce z życia arystokraty, obraz kolorowany.

wszej próbie nowego kierownictwa, a zarazem o jego zdolnościach i artystycznych usiłowaniach, pospieszy niewątpliwie tłumnie w dniu 16 b. m. teatru „Apollo“.

Wkoń u i to trzeba zauważyć, że restauracja teatru „Apollo“, znajdująca się obecnie pod nowym zarządem, zniżyła ceny potraw i napojów.

Teatr świetlny „Uciecha“ Starowiślna 16.

Ozdobą programu bieżącego tygodnia (od soboty 15 do piątku włącznie 21 b. m.) jest najwiewsza sensacyjna nowość: „Psychiatra, syn robotnika“. Sceny wzruszające tego dramatu rozgrywają się w izbie robotniczej i hrabskim pałacu; film zaś jest pierwszorzędnym dziełem sztuki kinematograficznej. Doskonałą satyrą wojennych korespondentów i fotografów jest wesoła komedia: „Pan Moryc na Bałkanie“, jako wojenny fotograf, aranżujący tanim kosztem strategiczne marsze armij i krwawe bitwy. Dla zwłenników pięknych widoków ukaże się na ekranie jedna z najpiękniejszych okolic Szwajcarii, droga górską z Faido do Airoli przed tunelem św. Gotarda. W program wchodzi jeszcze dwie doskonałe humoreski, dramacik amerykański i aktualna kronika czyli Przegląd tygodniowy najnowszych wypadków w świecie (Gaumont). Zarząd teatru utrzymuje stale program na pierwszorzędnej wysokości z odpowiednim urozmaicheniem.

KRONIKA.

Sobota 15 lutego.

We wczorajszym numerze w liście p. dra Jahla do Komisji Tymczasowej opuszczono przez pomyłkę kilka wyrazów. Mianowicie dr Jahl donosi, że nie na członka Komisji Tymczasowej, lecz tylko do pertraktacji delegowała radę naczelna stronnictwa demokratycznego „dra bar. Battaglia i jego zastępcę w osobie dra Dwer-nickiego“. Dlatego to Komisja Tymczasowa oświadcza, że dr Battaglia nie jest jej członkiem.

Nowiny krakowskie.

Asenterunek tegoroczny odbędzie się w Krakowie od 27 marca do 7 kwietnia, zaś w Podgórzu od 14 do 17 marca.

Posiedzenie Rady miasta odbędzie się w poniedziałek 17 b. m. o godz. 5 po południu.

Wystawa „Sztuki“ w Krakowie, po czterech tygodniach swego trwania, będzie zamknięta jutro, w niedzielę 16 b. m. o godz. 4 po południu, po czym dzieła desygnowane na berlińską wystawę „Sztuki“ odejdą zaraz do Berlina, gdzie otwarcie wystawy nastąpi z początkiem marca.

Oświadczenie. Wobec zwoływania zebrania młodzieży socjalistycznej przez „Spójnię“, stowarzyszenie, które przez swój stosunek do bojkotu szkół rosyjskich w Królestwie samo usunęło się z życia ideowego polskiej młodzieży akademickiej, zmuszeni jesteśmy oświadczyć, że my — polska młodzież socjalistyczna zgrupowana w „Promieniu“ — udziału w zebraniu zwoływanym przez „Spójnię“ nie bierzemy i że najusilniej protestujemy przeciwko wprowadzaniu w błąd opinii młodzieży akademickiej i nazywaniu zebrania zwoływanego przez „Spójnię“ zebraniem młodzieży socjalistycznej.

Wydział stow. „Promień“.

Koncert na dwa fortepiany. Program poniedziałkowego koncertu, w którym wystąpią bracia Holzerowie, znani zaszczytnie z pełnych powodzenia występów w Warszawie i Wiedniu, obejmuje następujące dzieła: 1) Mozart: Sonata D dur; 2) Saint-Saëns: Waryacje na temat Beethovena; 3) Chopin: Rondo op. 73; 4) Grieg: Romanza op. 51. Nie wielką ilość pozostałych biletów, z których dochód przeznaczili artyści na krakowskie cele dobroczynne, sprzedaje kasa starego teatru.

Wycieczka do Muzeum narodowego odbędzie się staraniem Uniwersytetu Ludowego w niedzielę 16 b. m. Wycieczka ta, która nie odbyła się z powodu nieporozumienia co do punktu zbornego, odbędzie się tej niedzieli nieodwołalnie. Punkt zborny o godz. 11 przed południem punktualnie nie w Sukiennicach, lecz dla wszystkich w Związku stow. rob. (Filipa 2, II p.). Za wstęp do Muzeum płaci się 20 hal.

Robotnicy zebrali przybyć wraz z rodzinami. „Szlakiem sybirskim“ — pod tym tytułem odbędzie się we czwartek 20 lutego w Związku stow. rob. (Filipa 2, II p.) wieczorek literacko-muzyczny, urządzony staraniem Uniwersytetu Ludowego. Na program się złożą: odczyt dra Kropatscha (ilustrowany obrazami świetlnymi),

śpiew „Lutni Robotniczej“, śpiew p. ** (uczniów dramatycznej szkoły p. Gabryelskiego) i gra na fortepianie p. Jadwigi Maraszewskiej. Wstęp wolny. Początek o godz. 7 wieczorem.

Poranek symfoniczny pod dyrekcją kapelmistrza Czyżowskiego odbędzie się jutro, w niedzielę, 16 b. m. w sali Sarego Teatru. Program obejmuje: 1) Schumann R.: Uwertura op. 81. 2) L. van Beethoven: Symfonia VIII. 3) Berlioz: Karnawał rzymski. 4) Sinigaglia: Danze Piemontesi. Początek o godz. 11 30 przed południem. Bilety po 2 K i po 1 K do nabycia w księgarni Krzyżanowskiego.

Proces w Berlinie o eksplozję w Krakowie. W Berlinie rozpoczął się proces przeciw kupcowi Ryszardowi Ladewikowi i jego pomocnikowi handlowemu Maksymilianowi Hermanowi o to, że w swoim czasie wystali pod fałszywą deklaracją, jako korki do butelek tak zwane „korki eksplozujące“. Skutkiem eksplozji, jaka nastąpiła na dworcu w Krakowie, odniósł kontrolor pocztowy Strzelbicki śmiertelne obrażenia, zaś inny urzędnik ciężką ranę. Poszkodowani z Austrii przyłączyli się do skargi. Sąd uchwalił dopuścić dowód na twierdzenie oskarżonych, że wybuch nastąpił skutkiem samozapalenia się z przyczyn chemicznych, a nie z powodu przenoszenia paku cukru na dworcu.

Zebranie Jarosławów odbędzie się w niedzielę 16 b. m. o godz. 6 30 wieczorem w lokalu kuchni jarmarkowej „Przyroda“, Rynek 45, I piętro.

Zamach rewolwerowy na ojca. Wczoraj po południu przyszedł do mieszkania Józefa Lieblinga przy ul. Krakowskiej 17 jego 16-letni syn Szymon i zaczął dobijać się do drzwi. Ponieważ syna, wydalonego z powodu awantur z domu, odgrażał się ojcu, ten nie chciał mu drzwi otworzyć i przez okno wezwał stróża na pomoc. Gdy stróż przyszedł, stary Liebling drzwi otworzył i w tej chwili padł strzał, który opalił Lieblingowi czoło i podziurawił mu kapelusz. Strzelającego syna ubezwładniono i sprowadzono na policję. Tu tłumaczył się, że ojciec za namową macochy prześladował go i wypędził z domu, zaczęłam chciał się na nim zemścić.

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza (ul. Szwajska 16, I p.).

Wykłady w sali przy ul. Zwierzynieckiej 14: W sobotę o godz. 7 wieczorem: dr Wacław Radecki: „Wstęp do psychologii“. W niedzielę o godz. 3 po południu (dla dzieci): dr Jadwiga Młodowska: „Gucio zaczarowany“. W niedzielę o godz. 7 wieczorem: „Wieczór liryki greckiej“.

W poniedziałek o godz. 7 wieczorem: dr Wacław Radecki: „Wstęp do psychologii“.

Szkoła nauk społeczno-politycznych. W sobotę od godz. 6—7 wieczorem: dr Reinhold: „Encyklopedia prawa“; od godz. 7—9: dr Sokolnicki: „Dzieje Europy współczesnej“.

W poniedziałek od godz. 6—7 wieczorem: Wł. Studnicki: „Austro Węgry“; od 7—8: dr Sokolnicki: „Dzieje Europy współczesnej“.

Repertuar teatru miejskiego. Sobota: „Wet za wet“, sztuka w 3 aktach Doria Nicodemiego.

Niedziela po południu: „Leci liście z drzewa...“ (ceny zniżone do połowy).

Niedziela wieczór: „Wet za wet“.

Poniedziałek: „Pani Bella“.

Wtorek: „Wet za wet“.

Środa: „Dyabel i karczmarz“ (popularne).

Czwartek: „Wet za wet“.

Piątek: Teatr zamknięty.

Sobota: „Judas z Kariothu“, dramat w 5 aktach (6 odsłonach) K. R. Rostworowskiego.

Niedziela po południu: „Dobrze skrojony frak“ (ceny zniżone do połowy).

Niedziela wieczór: „Judas z Kariothu“.

Od poniedziałku do czwartku: „Judas z Kariothu“.

Teatr świetlny „Uciecha“, Starowiślna 16.

Od soboty d. 15 do piątku włącznie d. 21 b. m.: 1) „Psychiatra, syn robotnika“, najwiewsza nowość; 2) „Z Faido do Airoli, przed tunelem św. Gotarda; 3) „Walka liliputa z o brzmem“ (humor.); 4) „Pan Moryc, wojenny fotograf na Bałkanie“ (komedia); 5) „Wyrok“, amerykański dramacik; 6) „Bonifacy murarzem“ (kom.); 7) Przegląd tygodniowy.

Niedziela 2 1/2 - 11. Codziennie 4—10 1/2.

Kino teatr Towarzystwa Szkoły Ludowej, Pedwale 6.

Przedstawienia w dni powszednie od godz. 4 do 10 1/2 w nocy, w niedzielę i święta od godz. 3 do 11 w nocy.

Nowiny lwowskie.

Zgromadzenia partyjnego ciąg dalszy odbędzie się w poniedziałek 17 b. m. o godz. 7 30 wieczorem w sali Kasy chorych przy ul. Brzajewskiej z następującym porządkiem [dziennym]: 1) Sytuacja polityczna. 2) Agitacja, organizacja i podatek. 3) Prasa i kolportaż. 4) Wnioski.

„Tendencyjne pogłoski“. Tak nazywa „Słowo polskie“ wiadomości o tem, że prof. Głabiński miałby gust zasiąść na fotelu prezydenta Lwowa. Te pogłoski piętnuje „Słowo“, jako plotkę intry-

gantów, chcących zakłócić harmonię, panującą w „zjednoczeniu narodowym, które przeprowadziło zwycięskie wybory do Rady miejskiej“. Ze wiadomość ta pochodzi rzeczywiście od intrygantów, bo zamieścił ją wiedeński korespondent „Słowa polskiego“ p. Nowicki (A) w wydawanym przez siebie w Wiedniu piśmie „Polnische Post“, a ma ta wiadomość też na celu zakłócić harmonię „zjednoczenia“, bo wszechpolacy chcą wykiwać strzelnicę i objąć rządy miasta.

Kanalla. Ohydny mord, spełniony na pośle Schuhmeierze, spotkał się z ogólnym jednomyślnym oburzeniem całej opinii publicznej, znalazła się jednak i to naturalnie w polskiej prasie kanalia, która nie tylko z utajonem zadowoleniem donosi o zbrodni Kunschaka, ale że był on socjalistą. Ta kanalia jest dobrze znany p. Masłowski, który w „Przeglądzie“ wiadomość o morderstwie opatrzył komentarzem, wyrażającym pewne zadowolenie z tego, że zaczynają się od jakiegoś czasu powtarzać morderstwa i zamachy żywiołów radykalnych i socjalistycznych na osoby z tego samego stronnictwa. Dawniej osoby skrajne z lewego skrzydła mordowały reprezentantów najwybitniejszych prawego skrzydła, teraz mordują swoich, „socjalista Kunschak zabija socjalistę Schuhmeiera“. To bezecne łgarstwo kończy gadzinowa kanalia moralną nauką: „Może te fakty zreflektują panów propagatorów socjalizmu i anarchizmu, odkąd propaganda taka może się odbić na ich własnej skórze“.

Policzkowany wielokrotnie gadzinowiec nawet w obliczu zbrodni, popełnionej na człowieku którego charakter i zalety wielbił nawet najzacieklejsi wrogowie, nie waha się wykonywać swego podłego rzemiosła.

„Stosunek młodzieży do Komisji Tymczasowej“. Pod powyższym tytułem zagał w „Życiu“ wieczór dyskusyjny przewodniczący Towarzystwa p. Z. Przybylski we wtorek 18 b. m. o godz. 7 30 wieczór. Wstęp wolny.

Walne zgromadzenie centr. Związku handlowców odbędzie się w poniedziałek 17 b. m. o godz. 8 wieczór w lokalu organizacji, Rynek 8, II p.

Seryjny wykład p. t. Stosunki ludności ziem polskich na tle porównawczem wygłosi p. dr Zofia Daszyńska Golińska. Każdy wykład stanowić będzie całość. Treść wykładów:

1. Zagadnienie ludności w literaturze i polityce ostatnich stu lat.

2. Źródła do poznania stosunków ludności w Polsce historycznej. Statystyka ludności w 3 dzielnicach Polski.

3. Ludność i zaludnienie krajów polskich na tle porównawczem. Rozrost miast w krajach polskich.

4. Naturalny ruch ludności. Przyrost ludności krajów polskich w XIX stuleciu. Rzut oka na emigrację.

5. Ludność ziem polskich według wyznania i języka. Liczebność, rozmieszczenie, przyrost ludności żydowskiej, ruskiej, niemieckiej i rosyjskiej na ziemiach polskich.

6. Stosunki zawodowe i zarobkowe ziem polskich w porównaniu z Niemcami, Rosją i Austrią.

7. Teraźniejszość i przyszłość ras i narodów, jako wynik liczby i doboru ludności.

Wykłady urzędu akademickiego stowarz. „Życie“ w lokalu własnym (Senkiewicza 9). Pierwszy wykład we środę 19 b. m.

Z nożem na matkę. Zarobnica Anna Nyzio oskarżyła na policji swą 24-letnią córkę Stefanię, że ta wczoraj w kłótni rzuciła się z nożem na matkę i chciała ją ugodzić w pierś, a tylko interwencja współlokatorów uratowała ją przed ciosem.

Samobójstwo. W piątek rano w swym mieszkaniu przy ul. Zborowskiej 6, odebrał sobie życie przez podcięcie gardła brzytwą Władysław Chomiak, 55 lat liczący, magazynier składu tytoniu, wdowiec, mieszkający wraz z synem, synową i dwojgiem wnuków. Rano wysłał Chomiak syna i synową do miasta, zostało tylko dwoje małych dzieci. Gdy dziadek podciął sobie gardło i krew zaczęła buchać strumieniem, przerażone małżeństwo płacząc, przyniosło miednicę i trzymały pod gardłem, na inny ratunek nie mogły się zdobyć. Płacz i zawołanie dzieci usłyszeli sąsiedzi i pospieszyli z pomocą, ale ratunek okazał się już za późny, wezwane pogotowie ratunkowe po zataamowaniu krwi odwiezło go do szpitala, tam jednak zmarł z powodu upływu krwi. Powód samobójstwa nieznany.

Uniwersytet Ludowy im. A. Mickiewicza. W niedzielę 16 lutego odbędzie się zabawy dla dzieci w stow. drukarzy (Piekarska 18), prowadzi p. Smulikowska, początek o godz. 4 po południu, i w stow. stolarzy (Piesza 2), prowadzi p. Domańska, początek o godz. 3 po południu. Wstęp wolny.

W poniedziałek 17 b. m. odbędzie się w stow. introligatorów (Rynek 41) wykład popularno-nau-

kowy p. dra Oberlaendera p. t. „O chorobach wenerycznych“. Początek o godz. 7 30 wiecz. Wstęp wolny.

Referat lektur miastowego w Lwowie.

Niedziela po południu: Wtór kobiet.

Niedziela wieczorem: Taniec czynowników.

Poniedziałek o godzinie 5 po południu: „Leci liście z drzewa“.

Poniedziałek wieczorem: Koncert Henryka Marteau.

Wtorek: Tajemnica Zuzanny (nowość), „Flora zaczarowana“ i „Cavalleria rusticana“.

Środa: „Komedia miłości“.

Z kraju.

Zgromadzenia sprawozdawcza posła Klemensiewicza. Oprócz zgromadzenia w Krowodrzy, z którego pomieszczyliśmy wyczerpujące sprawozdanie, zwołał tow. Klemensiewicz w czasie obecnej tygodniowej przerwy w obradach parlamentu zgromadzenia sprawozdawcze: dnia 6 b. m. w Małej Wsi, dnia 7 b. m. w Przebieczanach (pow. Wieliczka), zaś 9 b. m. w Witkowicach (pow. Kraków). Zgromadzenia były bardzo licznie obsłane, a po każdym referacie rozwijała się obszerna dyskusja, która dowodzi, iż lud wiejski bardzo starannie czyta pisma i zdaje sobie bardzo dobrze sprawę z polityki, jaką prowadzi w interesie tego ludu polska partya socjalno-demokratyczna. Zgromadzenia wszystkie uchwałyły jednogłośnie wotum zaufania i podziękowanie Klubowi socjalistycznemu, a szczególnie tow. Klemensiewiczowi za jego pracę i obronę interesów ludu pracującego w mieście i na wsi.

Ogółem odbyło się dotychczas 56 zgromadzeń sprawozdawczych. Następne zwołane zostaną w czasie najbliższych ferij parlamentu.

Międzynarodowe zawody zimowo-sportowe w Zakopanem. W święta wielkanocne odbędą się staraniem tatrzańskiego Towarzystwa narciarzy w Krakowie międzynarodowe zawody w Zakopanem, które obejmą 6 biegów narciarskich (eden z tych biegów rozstawny) oraz biegi saneczek i bobslajgów.

Blizsze szczegóły podane będą później; wyjaśnić udzielały sekretaryaty T. T. N.: Kraków, ul. Gołębia 14, nr tel. 10 (biuro ogłoszeń W. Grabowskiego) w Zakopanem Spółka handlowa.

Scena Robotnicza w Przemyślu wystawiła w niedzielę 9 lutego w sali teatralnej Domu Robotniczego główny dramat „rybacki“ H. Heermansa p. t. „Nadzieja“. Przedstawienie tego głębokiego pod względem społecznym dramatu wywarło na licznie zebranej publiczności robotniczej wielkie wrażenie, w czym nie mała zasługa zespołu amatorów i amatorów, który dzielnie wywiązał się z ciężkiego zadania. Nie dziw też, że widowiska często darzyła nasz personal sceniczny hucznymi oklaskami. Tow. Horwat (Boa), Telukówna (Klementyna), Bardoła (Matylda) Rokitowski (Kaps) Ławicka (Kocerte) Burda (Ger), Mroczkowski (Barend i Mea) Iskrzycka (Io) Eisner (Kobus) Hladki (Dante), Mech (Szymon) K. Molendówna (Marianne) L. Molendówna (Saartowa), Dziedziuchowa (Truska), Merciniak (Zebra) — sumiennie spełnili swój obowiązek. „Nadzieja“ została wystawioną bez zarzutu. Reżyser tow. Burda, którego usłownościom należy przypisać wskrzeszenie świetnych tradycji naszej scenki robotniczej (z zachowaniem braku, względnie stałym odmawianiem nam sal) — może być zadowolonym z efektu pierwszej próby. Scena Robotnicza, powołana ponownie do działania, ma obecnie świetną przyszłość przed sobą. Deski teatralne w własnej sali, najpiękniejszej w mieście, w najpiękniejszym pałacu Przemyśla, szczelnie dobor sił amatorskich i umiejętnie kierownicwo sprawią, że Scena Robotnicza spełni poważną misję kulturalną w życiu partyjnym i ogólnie proletaryckim.

Tragedya miłosna w Jarosławiu. W nocy z poniedziałku na wtorek w jednym z domów publicznych znaleziono bez życia Sobiesława Bohusza, rachunkowego podoficera 8 pułku dragonów, sta cyonowanego w Jarosławiu, i Cecylię Skrutynską, 20 letnią dziewczynę. Przyczyną tego rozpaczliwego kroku była beznadziejna miłość. Skrutynska, córka zasobnych rodziców w Storożynie, zakochała się w pewnym akademiku w Czerniowcach. Niedługo Cecylia odczuła skutki stosunku, a porzucona przez kochanka wyjechała w świat. Nie mając dość sił, by uczciwie pracować, wybrała smutną karierę lekkiego życia. Przed dwoma miesiącami przybyła do Jarosławia, gdzie poznała kaprala Bohusza, ku któremu zapłonęła odwzajemnioną miłością. Bohusz syn majątnych rodziców w Libicach w Czechach, postanowił połączyć się z nią węzłem małżeńskim. O swym postanowieniu uwiadomił rodziców. W odpowiedzi otrzymał list wyrażający się syna i wydziedziczający go. Wskutek tego opuścił koszary i udał się do swej ukochanej, gdzie po krótkiej naradzie postanowili wspólnie umrzeć. Plan swój wykonali nad ranem.

Znaleziono ich oboje martwych, z przestrzeloną skronią. Na stole leżał list do rodziców Sobiesława, na kopercie zaś wyrażona była ostatnia wola. By ich na katefalku odfotografowano i fotografię przesłano rodzicom wraz z pozostawionym listem.

Szpiegostwo na prowincyi. O areztowaniu Andrzeja Romanika pensjonowanego sekretarza starostwa w Rohatynie, donoszą następujące szczegóły: Romanik, który niewiadomo skąd posiada znacznie większy majątek, żył bardzo spokojnie, niezem nie wzbudzał podejrzeń, a u poprzedniego starosty cieszył się nawet zaufaniem. Przed kilku tygodniami, gdy Romanik, czując niebezpieczny grunt pod nogami, podał się o 3 miesięczny urlop, namiestnictwo oспensjonowało go nagłe i odjął szpiegostwo jego staje się coraz jawniejsze. W czasie ruskich świąt Bożego Narodzenia bawił u niego znajomy czy krewny freiter wojskowy, zatrudniony w komendzie korpusowej jako rysownik. Ten żołnierz przywiózł ze sobą bardzo ważne akty wojskowe i rysunki, które do spółki chcieli się nieźlić. W tym celu udał się Romanik do Lwowa do wybitnej osobistości z partii moskalofilskiej, ciarując swój „towar“ pod pewnymi warunkami. Policja jednak dowiedziała się wcześniej o Romaniku, śledziła go i przyaresztowała go w jednym z lwowskich pensjonatów; równocześnie areztowano w koszarach owego freitera, jako jego współnika. Przed kilku dniami bawił w Rohatynie w sprawie tego szpiegostwa sędzia śledczy ze Lwowa, a rewizya w mieszkaniu Romanika i śledztwo wypadły dla niego bardzo obciążająco. Między innymi znaleziono książeczkę na 70 000 K i notatnik, w którym miał dokładne zapiski różnych ważnych aktów i liczb tychże. Owe notatki obejmują także rozmaite rozporządzenia prezydałne, o których prócz samego starosty nikt wiedzieć nie powinien.

Z zaboru rosyjskiego.

Łosy Chełmszczyzny. Chełmskie bractwo prawosławne otrzymało zawiadomienie, że utworzenie gubernii chełmskiej będzie stanowczo dokonane w roku bieżącym. Etat urzędników dla urzędów gubernialnych został już opracowany i najpóźniej w marcu będzie wniesiony do Dumy. Etat ten ma być rozpatrzony w tempie pospiesznym. Na razie zachodzą trudności co do ostatecznego określenia granicy północnej przyszłej gubernii (w powiatach janowskim, bialskim i lukowskim). Wszystkie prace będą wykonane sposobem administracyjnym bez zwracania się do Petersburga. Gubernator siedlecki ma otrzymać szerokie pełnomocnictwo dla wprowadzenia w życie całego projektu. Budowa gmachów zarządu gubernialnego będzie rozpoczęta na wiosnę; gmachy mają być gotowe w r. 1914.

Samolecznictwo już wielu ludzi zgubiło. Gdy się zważy, jak wielka jest liczba tych, którzy latami cierpią na żołądek, pojąć wprost trudno, dlaczego ci nie chcą użyć najnaturalniejszego środka. Naturalna woda gorzka Franciszka Józefa zawiera z pomiędzy wszystkich wód mineralnych środkowej Europy największą ilość soli rozpuszczających i przeciwszczepających. Działanie jej występuje, w przeciwieństwie do sztucznych środków, już po zażyciu małych dawek (przeciętnie pół szklanki) z wielką pewnością. Prof. dr von Leube, członek cesarskiej niemieckiej państwowej Rady zdrowia, stwierdził: „Woda Franciszka Józefa nie sprawia żadnych dolegliwości, nawet gdy się jej używa w nieco większych ilościach. W wypadkach podrażnienia jelit spowodowana woda gorzka Franciszka Józefa nieboleśnie atolec“. — Do nabycia we wszystkich krajach w aptekach, drogueryach i składach wód mineralnych. Dyrekcya wysylikowa źródeł leczniczych Franciszka Józefa w Budapeszcie.

B. GABRYELSKA, Kraków, kupuje, sprzedaje i najmuje — fortepiany, pianina, harmonie i pianole — krajowe i zagraniczne, nowe i przebrane — za gotówkę i na spłaty — bez zaliczki.

Odpowiedzi Redakcyi

A. A. Artykuł nie nadaje się do druku, bo zbrojenia Ausryi zależą od zbrojeń Rosyi, a w narodzie polskim utworzyła się opinia organizacya aby nie wysługiwać się nikomu, lecz w razie wojny bronić interesów polskich. Zapytania więc Pańskie przestały być zagadką nierozwiązalną...

TELEGRAMY

z dnia 15 lutego.

Próbna mobilizacya robotnicza.

Bruksela. Zgodnie z uchwałą brukselskiej federacyi partyjnej, 17 lutego odbędzie się pewnego rodzaju próbna mobilizacya robotników w sprawie oczekiwanego strejku. 20 000 robotników Brukseli i przedmieść zbierze się w różnych lokalach, aby wysłuchać od swych mężów zaufania wskazówek co do przygotowań do strejku generalnego. Na porządku dziennym: środki dla kontrolowania strejkujących, sposoby utrzymania strejku w granicach pokojowych itd.

Zbrojenia Belgii.

Bruksela. Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych minister wojny, wśród przerywań ze strony socjalistów, przedstawił konieczność pomnożenia armii ze względu na sytuację zagraniczną.

Nowa dreadnoughty dla floty angielskiej.

Ottawa. (Kanada). Izba gmin uchwaliła większością głosów 35 milionów dolarów na budowę trzech dreadnoughtów dla floty angielskiej.

Rewolucya w Meksyku.

Meksyk. Miasto przedstawia obraz zniszczenia. Budynek kilku poselstw są zupełnie zniszczone. Takie budynek, w którym znajdował się francuski konsulat, musiano opróżnić. Ponieważ rząd zamierza prowadzić dalej walkę z powstańcami, posłowie czynią starania o usunięcie obcych poddanych z miasta i danie im do dyspozycji osobnych pociągów.

Meksyk. Powstańcy rozpoczęli walkę na nowo. Pościsk z działa powstańców zniszczył klasztor położony obok pałacu narodowego. Pięć wielkich grup domów położonych w pobliżu pałacu narodowego leży w gruzach. Wobec tego ostrzeliwania miasta przez powstańców Madero wyśtosiował ponownie do Diaz ultimatum, na które ten odpowiedział gradem pocisków.

Nowy Jork. Z Meksyku donoszą, że prezydent Madero ustąpił.

Filia redakcyi i administracyi we Lwowie, ulica Sokoła 4, II. p., tel. 699.

Obwieszczenie.

Celem zapobieżenia wyzyskiwaniu Szan. Publiczności przez niektórych rzeźników, sprzedających mięso koszerne II. i III. jakości za I. jakość, niżej podpisany cech postanowił przeprowadzić z dniem 15 lutego b. r. we wszystkich jatkach przymusowe uwidocznienie jakości i ceny na drzwiach wewnątrz sklepów, na miejscu widocznym i uprasza się Szan. Publiczność, by w wypadkach nadużycia łaskawie doniosła kartkę korespondencyjną do podpisanego cechu.

Ceny mięsa obecnie wynoszą za 1 kg. I. jakości 2 — K, za 1 kg. II. jakości 1.92 K, za 1 kg. III. jakości 1.84 K.

Kraków, dnia 14 lutego 1913 r.

Cech rzeźników i masarzy II. grupy w Krakowie.

UŻYWAJĄ TYLKO

MYDŁA PRZETŁUSZCZONE

NADOBNE PANIE

Maryana Malinowskiego

NADESŁANE.

Powracający do zdrowia

przyśpieszą zupełny powrót sił przez zażywanie Scotta Emulsji, gdyż nawet osłabiony żołądek ją przyjmuje i dobrze trawi. Jeśli się zważy, że stałe, równomierne, znakomite składniki Scotta Emulsji dają szczególną pożywność, jest zrozumiałe, dlaczego zażywanie tejże w czasie powrotu do zdrowia jest korzystnem, tak dla młodych, jak i starych. Przytem jest Scotta Emulsja tak smaczna, że dorośli i dzieci chętnie ją zażywają.

Cena oryginalnej flaszki 2 K 50 h. Do nabycia we wszystkich aptekach. Po przesłaniu 50 h w markach pocztowych do Scott & Bowne, G. m. b. H. Wien VII, z powołaniem się na niniejszy dziennik, przesyła się jednorazowo próbkę dla skosztowania przez jedną z aptek.

Dr ADA MARKOWA

asystentka c. k. Szkoły położnych
ordynuje w chorobach kobiecych i położnictwa
od 3—4 ul. Wiślna 8, II. p. Tel. 1161.

Obrońca w sprawach karnych
Dr Adolf Gumprich
otworzył kancelaryę adwokacką
w Krakowie, plac Dominikański 5.

STOLLWERCKA karmelki-mleczne

pożywne smaczne

5 sztuk — 10 halerzy.

Tylko prawdziwe, gdy jest

„STOLLWERCK”

na każdym cukierku.

Podczas drożyzny
nadaje się szczególnie do użytku w kuchni
tako to, co jest dobre, a przytem tańsze.
Temu żąda, lu odpowiadają w zupełności

MAGGI E&O kostki
(gotowy rosół wołowy)

 po 5 h.

Kostka wydaje — tylko przez polanie
1/4 litra wrzącej wody, talerz wybornego
rosółu wołowego.

Przy zakupie należy uważać
bacznie na nazwę MAGGI i na

znak ochronny  krzyż w gwiazdzie.



Pożywna — zdrowa — tania
jedyna dla dzieci.

ŻIVNOSTENSKA BANKA FILIA WE LWOWIE

ulica Trzeciego Maja L. 2.

Kapitał akcyjny i fundusze rezerwowe
przeszło K 100,000.000.—

Oprocentowujemy wkładki na książeczki po 4 1/2% z prawem podejmowania dziennie do K 5000 — bez wypowiedzenia, a wkładki z wypowiedzeniem 10-dniowym po 4 3/4%.

Wkładki na rachunek bieżący po 5% z prawem podejmowania dziennie do K 10.000 — bez wypowiedzenia.

Polecamy nasz kantor wymiany.

Przeprowadzamy wszelkie transakcje finansowe z Ameryką bardzo szybko i korzystnie.

SKŁADKI.

Na Polski Skarb Wojskowy złożono w administracji naszego dziennika (od dnia 1 stycznia do 12 lutego): Kw. Józef, Glińsk Maryampolski 10 K. Wol, Kraków 4 K. Gołec, z odczynu 3 stycznia i z wyliczki 8 K. 64 h. Niew, Tuchów, składka 5 K. Cien, Bochnia, zebrane na płaciu 5 K. 72 h. Robotnicy warsztatów kolej. w Płaszowie 10 K. J. P. Kraków 10 K. Łągow, Kraków, zebrane przy opłaku 4 K. 73 h. Czysty dochód z akad. chędoży styczniowego 185 K. Wórzatowcy kolei północnej część dochodu z zabawy 36 K. R. Zakopane 6 K. Lorenz, Kraków, na posiedzeniu wydziału tokarzy 4 K. Razem 289 K 10 h.

Kwotę tę oddała administracja skarbnikowi Komisji Tymczasowej.

Ze stowarzyszeń i zgromadzeń.

Towarzyszom zwracamy uwagę, że komunikaty do tej rubryki należy nadsyłać pod adresem: Dział inseratowy „Naprzodu”, Kraków, Floryańska 55, i zawsze załączać z góry należyłość (w markach pocztowych). W przeciwnym razie komunikaty zamieszczane nie będą.

Ogłoszenia w zgromadzeniach i zbieraniach można umieścić tylko za opłatą 10 halerzy od jednorazowego ogłoszenia. Zapowiedzi balów, zabaw i przedstawień kosztują 2 halerzy za jednorazowe ogłoszenie.

* Posiedzenie krakowskiego komitetu P. P. S. D. odbędzie się w poniedziałek 17 b. m. o godzinie 6 wieczorem w lokalu Związku stow. rob. (Filipa 2).

* Walne zgromadzenie Związku stowarzyszeń robotniczych w Krakowie (ul. Filipa 2, II p.) odbędzie się w piątek 21 lutego o godz. 7 wieczorem. Wszystkie grupy zawodowe, placące wkładkę członkowską, upoważnione są do wysłania delegatów. Na każdym 20 członków przypada 1 delegat. Nazwiska delegatów należy podać najdalej 8 dni przed zgromadzeniem na ręce sekretarza tow. Jaroszewskiego.

* Chór Robotniczy w Podgórzu odbywa próby śpiewu każdego tygodnia we środy i piątki wieczór od godz. 7—8 dla chóru kobiecego, zaś od godz. 8—9 1/2 dla chóru męskiego.

Wpisy do chóru kobiecego lub męskiego przyjmuje się chętnie w godzinach prób śpiewu w Domu Robotniczym (plac Serkowskiego 11).

L. 977/1912.

Prez.

Konkurs

na dzierżawę Teatru miejskiego w Krakowie.

Gmina stoł. król. mi. sta Krakowa ogłasza niniejszem konkurs na dzierżawę Teatru miejskiego, im. Juliusza Słowackiego w Krakowie, tj. na dzierżawę budynku teatralnego z całym urządzeniem i wszystkimi przynależnościami, tudzież prawa wykonywania koncesji na urządzenie i prowadzenie stałego teatru w Krakowie, na przeciąg lat 4, względnie 6, począwszy od dnia 1 sierpnia 1913 do 31 lipca 1917, z ewentualnem przedłużeniem na tych samych warunkach na dalsze dwa lata, tj. do 31 lipca 1919.

Zas dn czą podstawę umowy o dzierżawę teatru miejskiego stanowi kontrakt dzierżawny, zawarty między Gminą miasta Krakowa, a p. Ludwikiem Sulskim, obecnym Dyrektorem Teatru miejskiego w Krakowie.

Kontrakt ten wydaje zgłaszającym się Sekretaryat Prezydialny Magistratu (gmach Magistratu I p.) codziennie między godziną 9 rano a 1 w południe, względnie na żądanie wysyła odwrotną pocztą.

W wykonaniu uchwały Rady miejskiej z dnia 13 lutego 1913 zapraszam pragnących się ubiegać o dzierżawę teatru krakowskiego, aby zgłoszenia swe wnieśli na piśmie do Prezydium miasta w nieprzekraczalnym terminie konkursowym do końca lutego 1913 r.

Kraków, dnia 14 lutego 1913.

Prezydent miasta:

Dr. Leo m. p.

Zofia Biesiadecka



Biurowo podróży Oswiecim

BILETY

OKRĘTOWE
— DO —

AMERYKI
i KANADY

KTO SIĘ CHCE UCHRONIĆ
OD ZAWODÓW I STRAT
NIECH ŻĄDA POUCZENIA

ZOFIA
BIESIADECKA
OSWIECIM.

 **POPOW**
najlepsza HERBATA ŚWIATOWA

»SFINX« KINOTEATR ARTYSTYCZNY
WE LWOWIE, ŻÓŁKIEWSKA 10

Przystanek kolei elektrycznej. — Lokal z komfortem i według najnowszych przepisów urządzony, doskonale wentylowany i ogrzewany. — Filmy z pierwszorzędnych fabryk światowych. — Plakaty obrazów nadzwyczajnych. — Ceny niskie. — W piątek, sobotę i niedzielę wspaniały dramat „TAJEMNICA MORZA”.

Lokal odpowiedni na pracownię stolarską jest do wynajęcia, róg ul. Starowiślniej i Miodowej przy stacji tramwajowej. Wiadomość w handlu Henryka Rechta, Floryańska 2.

Do wynajęcia cały dom III-piętrowy, w oddaleniu 5 minut od Rynku głównego, odpowiedni na pensjonat. Do brzy układ mieszkań. Wiadomość w handlu Henryka Rechta, ul. Floryańska 2.

BIBULKI CYGARETOWE BRAUNSTEIN FRÈRES

≡ PARYŻ ≡
NAJNOWSZE MARKI



ZOUAVE DORÉ (ZŁOTY DRUK)
ZOUAVE VERGÉ

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH WIĘKSZYCH
HANDLACH I W C. K. TRAFIKACH GALICJI.

Reumatyzm, podagra, newralgia i odmrażania

sprawiają często dolegliwe bóle. Do szybkiego
łagodzenia i uspokojenia tychże, do usuwania
obrzemienia i przywrócenia napowrót władzy
w poruszaniu się stawów, do usuwania nieprzy-
jemnego swędzenia nadaje się i działa skutecznie

Contrheuman

(marka ochronna dla mentolosalicylizowanego
ekstraktu kasztanów), przy nacieraniu, masowa-
niu lub okładach. — 1 tuba 1 kor.

Za poprzedniem nadesłaniem

1 K 50 hal. przesyła się 1 tubę
5— K : : 5 tub } pocztą franco.
9— K : : 10 tub }

Wyrób i skład gł. **B. Fragnera Apteka**
c. k. dostawcy dworu, Praga-III., Nr. 203.

Należy uważać na nazwę preparatu i wytwórcy.
Na składzie we wszystkich aptekach.
W Krakowie w aptekach: M. Beder, M. Masłowski, K. Wisniewski.

Linia Hamburg—Ameryka

Regularne przewożenie podróżujących
znanymi pierwszorzędnymi parowcami

HAMBURG—NOWY-YORK

HAMBURG—FILADELFA

HAMBURG—KANADA

Hamburg—Brazylia	Hamburg—Afryka	Hamburg—Wenezuela
Hamburg—La Plata	Hamburg—Indye zach.	Hamburg—Kolumbia
Hamburg—Arabia	Hamburg—Środkowa	Hamburg—Kuba
Hamburg—Persya	Ameryka	Hamburg—Meksyko

ANTWERPIA—KANADA.

Linia Hamburg—Ameryka prowadzi prawie na wszystkich
twoich nowojorskich parowcach cztery klasy przewozowe
I. kajuta, II. kajuta, III. klasa i międzypokład.

Parowce Linii Hamburg—Ameryka dają przy znakomitem
utrzymaniu, prędkości i wygodnym przewozie dla podróżujących
w kajutach i wychodzących.

O wyjaśnienia i co do przewozu należy się zwrócić do
głównego reprezentanta linii Hamburg—Ameryka, Wiedeń,
I., Kärntnerstrasse 38, albo do jej agenta

we Lwowie, ul. Bródzka 95; w Czerniowcach, Herrngasse 18.

APOLLO TEATR .. KABARET

Kraków, ul. Zielona 17.

Od dnia 16 do 28 lutego 1913 r. codziennie od
godziny 8 1/2 wieczór

Niebywały familljny program nowości! Jeszcze w Kr-
kowie niewidziane! La Belle Florentyna, wspaniałe fon-
tanny świetlne i balet nadpowietrzny z tresowanymi
gołębiami — Wacław Gmóchowski, polski komik znany
z lwowskiego braku jako „andrus Józek C. uchraj” —
Wilma Soblińska, miłutka polska wodewilistka. — No-
wość! La Ma lotta & Co oryginalna kreacja „La Bis-
cain”. — Paunth & Dimpfe komiczni akrobaci. — Maks
Lafayette, ulubiony polski humorysta z zupełnie no-
wym programem. — Bardzo komiczne! P. u. Gali-
er, wspaniały sketch muzyczny komiczny. — Józef Müller,
najleśszy humorysta z Gartenbau-Variete w swoim
oryginalnym repertuarze i wiele innych pierwszo-
rzędnych atrakcji.

Męczycie się łatwo?

Jeżeli nuży Was co-
dzienna praca nadmier-
nie, jeżeli po siedmiu
g. dniach snu nie jeste-
ście jeszcze wyspani, je-
żeli łatwo się wzruszacie,
i często jesteście roztar-
gnieni, to znaczy,
że nerwy wasze
nie są normalne.

Nerwy wasze wyczerpały
sily rezerwowe i zerpią
teraz z kapitału. Musicie
organizmowi dostarczyć
rezerwowego zapasu sily
i energii. Stać się to może
tylko zapomocą środka, który każdy wysiark u zwy-
kłym i przytem przysporzy ciadu waszemu nad-
wyzkę sily.

Sportowcy, turyści i gimnastycy stwierdzili, że
zdolni są do znacznie większych działań po użyciu
prawdziwego Kola (marka Dultz). Kliniczne doświadcze-
nia wybitnych profesorów dowodzą, że prawdziwe
tabletki Kola (marka Dultz) wzmagają silę myślenia
i ogólne sily ciała. Tysiące dobrowolnych pism uznają
prawdziwe tabletki Kola (marka Dultz) jako wybitny
środek wzmacniający system nerwowy. — C. Möller,
restaurator w Kasel, pisze tak:

„Tabletki Kola Dultz oddały mi wielkie usługi.
Cierpiałem na silne bóle głowy, bicie serca, uczu-
cie trwogi, osłabienie rąk i nóg, krótko mówiąc,
byłem bliżkim rozpacz. Onawiałem się wyjść na
ulicę. Wszystkie te dolegliwości minęły po użyciu
pańskich tabletek Kola Dultz. Czuję się obecnie
krzepkim jakby nowonarodzonym, mam dobry sen
i apetyt, wychodzę znów na ulicę i jestem zatrud-
niony w moim zajęciu od 9 rano do 2 w nocy”.

Na jasność myśli, silę nerwów, codzienne zdrowie
i st n umyślu możecie dobrać sobie wspaniałą zapomocą
prawdziwego Kola (marka Dultz). Chcecie spróbować
środek orzeźwiający każdy cal waszych mięśni i ka-
żde włókno systemu nerwowego, tak, że będziecie wam
wesoło i lekko w każdej minucie życia, to proszę
sprowadzić się natychmiast moją broszurę i próbkę
bezpłatną prawdziwego Kola (marka Dultz). Chętnie wam
to pošle, gdyż nie powinniście wydawać ani hale za
anim się nie przekonacie sami. Jeżeli interesuje Was
wasze zdrowie fizyczne, to

żądajcie bezpłatnej próby

z miejsca wysyłki

„Heilige Geist-Apotheke“ Budapest, VII. Abt. 514.



GUMOWE specjalności dla Panów i Pań

prawdziwe francuskie dla panów i-szej jakości praw.
okron marka ochronna „KOLONIA“ jako najlepsza do-
tychczas znana marka. 3 szt. K 1'10, 6 szt. K 1'90, 12 szt.
K 3'60 z dołączeniem 42 str. zawierającej broszury z ilustra-
cjami, wysyła niezwłocznie, bez podawania firmy i zawartości,
dyskretnie, za załączką, albo poprzedniem nadesłaniem nale-
żytości w markach pocztowych jedyna firma tego rodzaju

I. Kukla, Praga, Perlowa Nr. 38.

Wstr. obszar polski emonit z wyjaśnieniami i fotografi. w kopercie darmo i oplatnie.

Od 1878!

Wszędzie znany, sławny i ulubiony środek domowy
Przy większych zamówieniach znacznie niższe ceny

A. THIERRY'EGO BALSAM

WYJĄTKOWIE PRAWDZIWY z zieloną zakaznicą, jako marka ochronna.

PRAWNIE CHRONIONA. Wszelkie fałszerstwa, naśladowstwa

i sprzedaż innego balsamu z słynnym
znakami, będą ścigane sądownie i su-
rowo karane. — Ogólnie znane z do-
brego działania przy wszelkich cierpie-
niach w szy, kaszlu, wystrzałach, chryp-
ce, zapaleniu gardła, bólu w pier-
sieniu, cierpieniach płuc, szczególnie
przy influency, cierpieniach żołądka,
zapaleniu wątroby i śledziony. Braku
apetytu, złego trawie-
nia, zaparcia, zow-
trzenie przy bólu zębów
i chorobach jamy ust-
nej, darcia miedzi, opa-
rzeniu, wyszutach etc.

12 małych lub 6 po-
dwojnych lub 1 duża
specjalna rodzinna flaszka koron 5'60

Apoteczka A. THIERRY'EGO jedynie prawdziwa autentyczna

zapobiega i usuwa zatrucie krwi. Czyli prawie każdą bo-
lezną operację zbyteczną. Znajduje zastosowanie przy
ścisłych pierwszych położeniu, wstrzymaniu oddechu, pokarmu,
stwardnieniu pierśi, otwartych ranach, sód lub stopy, ra-
nach, strzeleniu nóg, nawet przy próchnieniu kości, przy
ranach z uderzenia, ułkuciu, postrzeleniu, przy ranach cię-
tych i zgnieceniach; do wyciągania wszelkich ciał obcych
jak: szkła i drzazgi, piasku, żrutu, koleców, etc. Przy wszel-
kich wrzodach, naroślach, karbunkach, nowotworach,
nawet kłose, przy kurczawkach, obieraniu paznokci, pęcho-
tna, odparzeniu nóg, ranach z parzenia, przy odleżeniu, upły-
wie z uszu i przy tranieniu dzieci etc etc Wysyłka tylko
za poprzedniem nadesłaniem należytości lub za załączką

Adresować należy: Schutzengel-Apotheke d. A. THIERRY in Pragera bei Rodolpha
Do nabycia w aptekach i hurtow. składach drogueryjnych
We Lwowie do nabycia: M. SAZOWSKI, aptekarz. SZYMON
HAY aptekarz i PIOTR MWOLASCH i Sp. droguerya.

Zarząd Spółki spożywczej kolejarzy „SAMOPOMOC“ w Nowym Sączu zawiadamia niniejszem Szan. Członków, że 15 ROCZNE WALNE ZGROMADZENIE

teżże spółki odbędzie się
dnia 2 marca 1913 o godz. 2 po połudn.

W razie braku kompletu, zgromadzenie to
odbędzie się w tym samym dniu o godz. 3
po południu, bez względu na ilość Członków.

Porządek dzienny zgromadzenia:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Wal-
nego zgromadzenia.
2. Sprawozdanie z czynności Zarządu za
rok ubiegły.
3. Sprawozdanie kasowe.
4. Sprawozdanie komisji kontrolującej.
5. Wybór nowego Zarządu i Komisji.
6. Wnioski i interpelacje.

ZARZĄD.

Bardzo zajmujący TELESKOP



z mechaniczną zmianą obrazów tylko
dla panów. Do tego 50 bardzo pi-
kantnych fotograficznych zdjęć darmo.
Obrazy przedstawiają się skutkiem szcze-
gólnie silnych szkła bardzo ładnie i pla-
stycznie i jest ta panorama z mechani-
czną wymianą obrazów ze względu na
swą pikantność chętnie kupowana. Kom-
pletna panorama z 50 fotografiami tylko

Kor. 3'50. — Wyłączna dyskretna wysyłka za pobraniem.
M. Swoboda, Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13—262.

Wygodą dla Gospodyń jest na lepsza, najskute-
czniejsza i najtańsza

podpałka do drzewa i węgla

ROPALIT

z marką „WULKAN“.

Ropalit oszczędza trud, czas i pieniądze!

Do nabycia we wszystkich handlach towarów mieszanych.

Pierwszy krakowski wyrób podpałki „Ropalit“

Kraków-Półwie-Zwierzyńlec, ulica Emausa 224.

Budzik z dzwonem wieżowym.



Nr. 4434 pierwszej jakości, 30 godzin
idący, bijący pół i całe godziny i bu-
dzik z wskazówką do nastawiania, z do-
nośnym dzwonem, z gładko polituro-
waną okrągłą ramą 30 cm. średnicy
tarcza oszklona, kompletny z 3 złoto-
bronz. wagami, 3-letnia pisemna gwarancja.

Tylko kor. 7'80 Tylko

Nr. 4434 1/2 z świecącą w nocy tarczą
K 8'40. Najtańszy okrągły zegar kuchen-
ny bez budzika 30 godzin idący, 16 cm.
średnicy K 3'20. Bez ryzyka! Zamiana
dowolna lub zwrot pieniędzy!

Wysyłka za pobraniem lub poprzedniem
nadesłaniem należytości przez Pierwszą
fabrykę zegarów

Hanns Konrad, c. i k. nadw. dost. w Brüx Nr. 812, Czechy.
Główny katalog z 4000 rycin każdemu darmo i oplatnie.

Przykrawac'a uzdoln o-
nego poszukuje pracownia
konfekcyj damskiej Kraków.
ul. Grodzka 11, II piętro.

**Elektro-motorowa fabryka
wyrobów masarskich**

**A. Różycki
Ślaskowska 1. 22**

poleca znakomite młode szynki
wyborowe kiełbasy, polędwie-
wiejskie, polski smalec i sło-
ninę. — Wysyłki za pobraniem
odwrotnie.
Do sklepów znaczny opust.

Bezpłatna nauka!

Każdy nabywca Samopomoc-
czków pedagoga Pl. Reuss-
nera, uznany h już od
r. 1880 za najlepsze mo-
że się na czytać bezpłatnie,
bo bez nauczyciela, sam czytać,
pisać i rozmawiać bardzo la-
wo, prędko i gruntownie po
angielsku, francusku, niemiecku
i rosyjsku. Po wysłaniu 1 marki
za 15 h. na porto do księgarni
Pol. Kł. B. Półwie-Zwierzyńlec we Lwo-
wie, każdy otrzyma zeszyt oka-
zowy Samopomoc bezpłatnie.

**DOM
TOWAROWY
S. PITZELE**
Kraków, Lubicz L. 3
Telefon Nr. 2001/IV
naprzeciwko dworca kolejow.
poleca

Jutę do pakowania

mebli wyrobów masarskich itp.
Płótna na ścielki, ręczniki,
prześcieradła, senniki

po cenach hurtowych.

Do Ameryki i Kanady



przeprawa **LINIA KUNARDA**
najlepiej
we Lwowie, ulica Gredecka L. 99.

Cena przeprawy okrętem z Tryestu
do Nowego Jorku III. klasą Kor.
170.—. Dzieci niżej lat 12-tu
Kor. 85.— oraz z 20 koronami
podatku amerykańskiego.

Uważajcie na Nr. 99!
Pannonia z Tryestu 30 stycznia
Franconia z Fiumy 12 lutego
Caronia z Fiumy 24 lutego

Z LIWERPOLU: (Najszybsze i
najwspanialsze parowce świata)
Lusitania 15/2, 15/3, 5/4.
Mauretania 1/2, 22/2, 22/3, 12/4.

APTEKA
pod Złotym Jeleniem
we Lwowie

została już przeniesio-
ną do nowego lokalu

Rynek 18

Czy znacie

zawartość mojego najnowszego
głównego katalogu? Tenże
zawiera przeszło 4000 rycin
zegarów różnego rodzaju,
towarów złotych i srebrnych,
artykułów muzycznych, to-
warów blaskowych, skórzanych
i stalowych, przedmiotów go-
spodarczych, optycznych towa-
rów, przyborów do palenia,
toaletowych, zabawek, broni
etc. etc. i ułatwia swoją bogatą
zawartością wybór przy zaku-
pie podarunków lub przedmio-
tów użytkowych różnego ro-
dzaju. C. i k. nadworny do-
stawca Hanne Konrad Dom wy-
syłkowy w Brück Nr. 835 (Cze-
chy). Wysyłka za pobraniem
lub poprzedniemi nadesłaniem
należności. Bez ryzyka! Wy-
miana dozwolona lub zwrot
pieniędzy. Załadajcie we wła-
snym interesie kartką kore-
spondencyjną mojego głównego
katalogu darmo i oplatnie.

! NA RATY !

By szybko wielką
ilość łańcuszków i
wspaniałych ze-
garków sprzedać
dostarczam w ca-
łkowitych Austro-Wę-
gierskich natchmnia-
ch kor. 14 pierwszo-
rzędny prawdziwy
srebrny zegarek re-
nantowy z 3 srebr-
nymi kopertami ta-
dnie grawirowany-
mi i 14 karatowy złoty łańcu-
szek pancerny najnowszego fa-
sonu cechowany za kor. 140.
Na najdogodniejszych warun-
kach tylko kor. 4 miesięcznie.
Zegarek i łańcuszek także dam-
ski. Wysyłka natchmniastowa
wszędzie za pobraniem pierwszej
karty kor. 14. — R. LECHNER,
Dom towarów jubilerskich, Lun-
danburg Nr. 401.

**"SINGERA"
„66"**

najlepsza i najdoskonalsza
maszyna do szycia.
Cenniki franko.

SINGER Co., Tow. Akcyjne maszyn do szycia, Kraków, Szpitalna 40
(naprzeciw Teatru Miejskiego). Udzielamy wszelkiej żądanej informacji darmo.
FILIE: Kraków, Kazimierz Wolnica 11. Chrzanów, ul. Mickiewicza 13 Nowy Sącz, ul. Ja-
giellońska 264. Sanok, ul. Jagiellońska 49. 55. Tarnów, Wałowa 13 Tarnobrzeg, Rynek 101



**"SINGERA"
maszyny**

nabywać można li tylko
w naszych składach
Cenniki franko.

Wadliwe trawienie

jest powodem wielu chorób. Należy przeto użyć zawsza
środku regulującego o trawienie.

Uznany za dobry, z samych wyszukanych, najlepszych
i skutecznych ziół leczniczych, starannie przyrządzony,
nym, apetyt podniecającym, trawienie przyspieszają-
cym i łagodne rozvolnienie wywołującym środkiem
domowym, który znane skutki nieumiarkowania, wa-
dliwej diety, przeziębienia i przykrego zatwardzenia
np. zgagę, wzdęcie, nadmierną ilość kwasów i kur-
czowe bóle łagodzi i usuwa, jest **Dra Rosy balsam żo-
łądowy** z apteki B. Fragnera w Pradze.

Ostrzeżenie!

Na wszystkich częściach opakowania znaj-
duje się zarejestr. znak ochronny.

Apteka B. Fragnera,

c. i k. dostawcy dworu pod „Czarnym Orłem“, PRAGA,
Kienlselte 203, róg ul. Nerudowej.

WYSYŁA SIĘ POCZTĄ CODZIEN. — Cała flaszka 2 K, pół fla-
szki 1 K. Pocztą po otrzymaniu 150 K wysyła się małą flaszkę, za
250 K wielką flaszkę, za 470 K 2 wielkie flaszki, za 8 K 4 wielkie
flaszki, za 22 K 14 wielkich flaszek, oplatnie do wszystkich stacji
austro-węgier. państwa.

Składy w aptekach Austro-Węgier. W Krakowie w apte-
kach: M. Mastowski, M. Reder, K. Wiszniewski.

Najlepsze czyste
Złoto zakup!



Tanie pierze!

1 kg. szarego, dobrego, darte-
go 2 K, lepszego K 2 40, najlepsze
go, białawego K 2 80, białego K 4,
białego puchowego K 5 10; 1 kg.
bardzo dobrego, śnieżno-białego,
darte-
go pierza K 6 40 i 8, sz-
arego pucha K 6 17, białego, dobrego K 10, najlepszego
branszowanego K 12. — Przy odbiorze od 5 kg. oplatnie.

Gotowa praca! z czerwonego, niebieskiego, białego lub
żółtego nankinu, 1 pierzyna 180 cm.
długo, około 120 cm. szeroka wraz z dwoma poduszkami,
każda po 80 cm. długo, 60 cm. szeroka, napelciona nowem,
szarem, bardzo trwałem puszystym pierem K 16, półpu-
chem K 20. Puchem K 24. Pojedynczo pierzyny K 10, 12,
14, 16. Poduszki po K 3, 3 50, 4. Pierzyna 200 cm. długo,
140 cm. szeroka K 13, 14 70, 17 80, 21. Poduszki 80 cm.
długo, 70 szerokie K 4 50, 5 20, 5 70. Piernaty z silnej
łymki w pasy 130 cm. długo, 16 cm. szeroka K 12 80.
K 14 80. — Wysyłka za załączką od koron 12 oplatnie.
Zamiana dozwolona, za nieodpowiadające pieniężnie się zwraca.

Szczegółowe cenniki darmo i oplatnie.
S. BENISCH w Deschenitz Nr 839 (Czechy)



500 kor.

dać każdemu, jeżeli mu nagotków, bro-
tawek, stwardnień moja „maść Rii“, ko-
rzezenie niszcząca, nie usunie w 3 dniach
bez bólu. — Cena słoika wraz z poręczeniem
na piśmie 1 kor. — Kemięnygo woda do ust
„Ideal“ usuwa ból zębów, nieprzyjemną woń,
zapobiega niezawodnie przyczynom bólu
zębów 1 flaszka K 1 50. — Kemięny, Koszyce
(Kassa) I., Postiach 12/144, Węgry.

Kaszel, chrypkę i katar

usuwa się szybko przez użycie gorąco polecanego przez
lekarzy, nawet kaszel kurczowy uspakajającego środka

Thymomel Scillae

Nazwa preparatu prawnie zastrzeżona.

Środek ten uśmierza napady kaszlu kurczowego, zmniej-
sza ich liczbę, ułatwia wydzielanie flegmy i uśmierza
kaszel. — 1 flaszka 2 K 20 h. za poprzedniemi nadesła-
niem pocztą 2 K 80 h. wysyła się franko 1 flaszka,
7 — K 3 flaszki, 20 — K 10 flaszek. Nie kupujcie innych środków.

Proszę zapytać swego lekarza.

Wyrób i skład **B. FRAGNERA apteka,**

c. i k. nadw. dostaw. PRAGA III, Nr. 203.

Do nabycia we wszystkich apte-
kach. W Krakowie w aptekach:

M. Mastowski, M. Reder,
K. Wiszniewski.

Baczność na nazwę preparatu, wy-
twórcy i markę ochronną.

Skarbem

prawdziwym dla cier-
piących na następstwa
bólów młodości jest
słynne dzieło austro-
wane

**Dr. Retau'a
Ochrona własna**
Nowe wydanie polskie.
K. 2—

Niechaj czyta je każdy
cierpiący na sobie
skutków takich nalo-
gów. Do nabycia przez
Verlags-Magazin, Leipzig,
Ritterstr. 4 (w Lipsku,
w Saksonii), jakoteż
przez każde księgarnię.

Panowie!

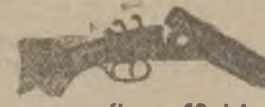
cierpiący na utratę męskiej
energii, niechaj użyją na-
tychmiast działającego środka

„LETTIN“

dożonego ze składników che-
micznych. — Żadne lekarstwo.
Cena Kor. 5.—. Przesyła dyskre-
tnie bez podania zawartości.
Sposób użycia załączony.

V. Weingartner, droguerya, Wie-
deń, XVIII., Sternwartestr. 11-12.
Dla starszych mężczyzn konieczne.

Przesyłam broń wszelkiego rodzaju



na próbę na 10 dni.

1-lufki lankasty od K 20—, du-
beltałki lankaster od K 30—,
Hamerla od K 70—, flobery
od K 8—, rewolwery od K 5—,
pistolety od K 2— wzwyz.
Darmy! Ilustrowane darmo. F. Dusek,
fabryka broni, Opacna Nr. 2136,
an der Staatsbahn (Czechy).

Lactol usuwa po dłuższem
użyciu piegi.

Lactol niszczy wagi.

Lactol usuwa wypryski i za-
czernienia skóry.

Lactol usuwa zmarszczki.

Lactol jest jednym z tych
środków toaletowych francu-
skich, który w każdym domu
znajdować się powinien.

Cena pudełka 2 K.

Do nabycia w aptekach, dro-
gueryach i składach perfu-
mery.

Naprawy

maszyn do szycia maszyn do
pisania i gramofonów uskutecz-
nia najlepiej po umiarkowa-
nych cenach

JÓZEF JAKOBI

mechanik specjalista
Podgórze, ul. Józefińska 6.

Używane maszyny do szycia
od kor. 20—. Części składowe
zawsze na składzie.

ZNAKOMITE

MARMOLADY

DO LEGUMIN

Morelową

Poziomkową

Wiśniową

Porzeczkową

i mieszaną

po najtańszej cenie i w naj-
lepszej jakości poleca
WOJCIECH OLSZOWSKI, Kraków
Mały Rynek, róg ul. Szpitalnej.

Prawdziwe berneńskie materye

na sezon wiosenny i letni 1913 roku.

Resztką długości 3-10 mtr. wy-
starczająca na kompletno ubra-
nie męskie (marynarka, kami-
zelka i spodnie) kosztuje tylko

Resztką wystarczającą na czarne ubranie salonowe
K. 20—. Wszelkie sukna na zarzutki, ubrania turystyczne,
kamgarny jedwabne i t. p. wysyła po cenach fabry-
cznych znany z rzetelności skład sukna

Siegel-Imhof w Bernie (Morawy)

Próbki darmo i oplatnie.

Korzyści, jakie zyskuje każdy sprowadzający materye
z miejsca fabrycznego wprost z firmy Siegel-Imhof są
znaczące. Stałe niskie ceny. Wielki wybór. Ścisłe najdo-
kładniejsze wykonanie nawet najmniejszych zamówień
z najnowszych materyi.

Zjedn. austriackie akc. Towarzystwo żeglugi parowej

Austro-Amerykana

Specjalna

nowa linia



Tryest-

Kanada

Regularna i bezpośrednia komunikacja z Austrią wprost
portów kanadyjskich, do Północnej i Południowej Ameryki itp.

Następne odjazdy do Kanady okrętami:

„Argentina“ 15 marca wprost do Portland w Kanadzie
„Alic“ 19 kwietnia „Quebec“

Informacyi udziela i sprzedaż kart okrętowych uskuteczniają:

Kraków: Jeneralna Agencja (Goldlust i Ska) Lubicz 7 (naprzeciw
dworca kolei), jakoteż wszystkie podlegające jej prowincyj-
ne agencje, — następnie Lwów: Biuro pasażerskie Austro-
Amerykany, Grodecka 93; Tryest: Dyrekcja Austro-Amerykan
Via Molin Piccolo 2; Wiedeń: Biuro pasażerskie Austro-Am
L., Kärntnerring 7, II., Kaiser Josefstrasse 36 oraz Jeneraln
Agencja Austro-Amerykany, Schenker i Ska.

Najtańszy i najkute-
czniejszy środek

Przeczyszczający

FILIPA

NEUSTEINA

POCUKRZONE
PRZECZYSZCZAJĄCE PIGUŁKI

(Neusteina pigułki Elisabeth).

Lepsze pod każdym względem od wszystkich innych
podobnych przetworów są te pigułki, wolne od wszelkich
szkodliwych składników; używa się ich z najlepszym
skutkiem przy chorobach organów brzusznych, są lekko
przeczyszczające, czyszczą krew. Żaden środek leczniczy nie
jest lepszy, a przytem tak mało szkodliwy dla zwalczania
zatwardzenia, źródła największej ilości chorób. Dla swego
łagodnego smaku, nawet dzieci chętnie je zażywają.

Pudełko, zawierające 15 pigulek, kosztuje 30 hal.,
rulon z 8 pudełek, który przeszło 120 pigulek zawiera,
kosztuje tylko 2 K. Po nadesłaniu kwoty 2 K 45 hal.
następuje oplatna przesyłka i rulonu pigulek.

OSTRZEŻENIE! Przed naśladowcami e-
strzeż się usilnie. Należy zadać „Philippa Neusteina
przeczyszczających pigulek“. Tylko wtedy pra-
wdziwie, gdy każde pudełko i wskazanie zaopatrzone
jest naszą zaprotokolowaną marką ochronną, dru-
kiem czerwono-czarnym „Sw. Leopold“ i podpisem
„Philipp Neustein, Apotheke“. Nasze rejestrowane opakowanie
winno zawierać podpis innej firmy.

Apteka Filipa Neusteina „pod św. Leopoldem“, Wiedeń I., Plankengasse 2.
Składy we Lwowie w aptekach: F. Mikolascha, I. Beisera, S. Haya,
Dra Poratyńskiego, I. Wiewiórskiego, Hallicka 5, Antoniego Ehrhara,
pod „Srebrnym Orłem“ Z. Ruckera, ulica Skarbowska 7, jakoteż
w innych aptekach, — W Krakowie w aptekach: K. Wiszniewskiego,
M. Redera i F. Graliewskiego.

Teatr Rozmaitości Varieté Bristol, Lwów

Występ pierwszorzędných sił artystycznych. Codziennie 2 w-
stępy. W niedzielę i w dni wolne od pracy 3 wstępy.

W życiu już nigdy!

Z powodu wojny na Bałkanie

jestem zmuszony 20.000 sztuk imit.
srebrnych zegarków

o podwójnych kopertach ze zna-
komitym Anker Rem. werkiem na
rubinach bieżącym (3 koperty),
które przeznaczone były dla Tur-
cji po cenie bajecznej, kor. 6—
za sztukę sprzedać, i nie powinien
nikt zaniedbać korzystnej sposo-
bności nabycia tego zegarka prawie
za półdarmo. Zamawiajcie natych-
miast, gdyż będą one w krótkim
czasie sprzedane. 3 lata pisemnej
gwarancji. Wysyłka za pobraniem.



Dom eksportowy zegarów Max Böhm

Wiedeń, IV. Margarethenstrasse Nr. 27/62.